



POZNAŃ
CZWARTEK
14
GRUDZIEŃ
1967

Wydanie A
Nr 295 (7412)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Wielkopolska wieś realizuje uchwały IX Plenum KC PZPR

15 bm — Władysław Gomułka spotka się z aktywem rolnym w Poznaniu

Wielkopolska organizacja PZPR wspólnie z ZSL podjęła wiele wysiłku w pracy nad realizacją uchwały IX Plenum KC Partii w sprawie uruchomienia rezerw produkcyjnych tego przodującego rejonu rolniczego w kraju. W tej sprawie odbyły się narady aktywu rolnego województwa.

Nieco później rozpoczęły się zebrania aktywu gromadzkiego PZPR i ZSL, a w niektórych

W piątek, 15 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka spotka się w Poznaniu z sekretarzami wiejskich organizacji partyjnych woj. poznańskiego.

Polskie Radio i TV przeprowadzą bezpośrednią transmisję ze spotkania. Po czątku transmisji w programach wszystkich rozgłośni i TV o godz. 9.55.

powiatach — otwarte zebrania wiejskich organizacji partyjnych, poświęcone dyskusji nad gromadzkimi planami rozwoju produkcji rolnej, pod kątem możliwości jej zwiększenia.

Praktycznie sprawą zajęły się tzw. „trójki” gromadzkie. Znalazło się w nich ok. 1.500 fachowców z instytucji rolniczych i ponad 9 tys. rolników — praktyków. Trójki przeprowadzają obecnie rozmowy z właścicielami gospodarstw słabszych, uzyskujących najniższą w danej wsi produkcję. Na zebraniach aktywu PZPR i ZSL trójki te przedkładają propozycje zmierzające do podciąg-

nięcia słabszych gospodarstw przynajmniej do rzędu średnich. Dotychczasowe zebrania

Dokończenie na str. 2

Samoloty USA zbombardowały miejscowości w pobliżu Hajfongu

Dania żąda przerwania nalotów na DRW

Korzystając z poprawy warunków atmosferycznych samoloty USA zbombardowały w środę kilka miejscowości w pobliżu Hajfongu. Na północny wschód od Sajgonu partyzanci zaatakowali oddziały wojsk USA. Kanadyjski minister spraw zagranicznych P. Martin oraz minister duński H. Tabor wystąpili z sugestiami dotyczącymi wojny wietnamskiej.

Z depeszy Agencji France Presse wynika, że samoloty USA zbombardowały znów kilka miejscowości położonych wokół największego portu DRW, Hajfongu. Korzystając z poprawy warunków atmosferycznych, samoloty USA zaatakowały okręg górniczy Can Pha, 32 km na północny wschód od Hajfongu oraz szereg innych obiektów. Maszyny amerykańskie napotkały na gęsty ogień przeciwlotniczy.

Agencja Reutersa podaje, powołując się na sajgońskiego rzecznika wojsk USA, iż we wtorek doszło do starć między oddziałami USA a partyzantami południowowietnamskimi w rejonie położonym około 45 km na północny wschód od stolicy Wietnamu południowego.

Rzecznik podał, że partyzanci zaatakowali żołnierzy amerykańskich prowadząc ogień karabinów, granatów i moździerzy. Sześciu żołnierzy USA zostało rannych. Przedstawiciel wojskowy podał jednocześnie, iż w dalszym ciągu prowadzona jest przez oddziały USA operacja pod kryptonimem „Saratoga”, której celem jest pozabawienie partyzantów zapasów ryżu.

Kanadyjski minister spraw zagranicznych, Paul Martin, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że w ciągu ostatnich dwóch dni spotkał się dwukrotnie z sekretarzem stanu USA Ruskim i przedstawił mu pewne sugestie dotyczące wojny wietnamskiej, teraz zaś oczekuje odeń odpowiedzi. Rząd kanadyjski — powiedział Martin — jest przekonany, że istnieje tylko jedno możliwe rozwiązanie konfliktu wietnamskiego — rozwiązanie polityczne. Kanada nalegała niejednokrotnie na rząd USA, by zaprzestano bombardowań DRW, uważając, że tylko ta droga może prowadzić do porozumienia.

Minister spraw zagranicznych Danii H. Tabor oświadczył na konferencji prasowej, że rząd duński wystąpił wobec rządu Stanów Zjednoczo-

POGODA

Przewiduje się zachmurzenie i lokalnymi większymi prześileniami, miejscami opady śniegu, a na zachodzie mżawki, powodujące gołoledź. W nocy i rano lokalne mgły. Temperatura minimalna w nocy od minus 12 st. na wschodzie, ok. minus 8 st. na zachodzie; maksymalna — odpowiednio — od minus 8 st. do minus 5 st. i ok. zera. Wiatry słabe,

Niejasna sytuacja polityczna w Grecji

Rozbieżności między królem a juntą wojskową

Utworzenie nowego rządu? — Czołgi na ulicach Aten

Król Grecji, Konstantyn zwrócił się w środę z apelem do narodu greckiego aby dopomógł mu w obaleniu reżimu wojskowego. Jak pisze agencja Reutersa utworzył on nowy rząd w Grecji środkowej i zgromadził wokół siebie niekto re garnizony wojskowe zbuntowane przeciwko juncie. W Atenach pojawiły się nie spodziewanie czołgi, które zajęły miejsca przed pałacem premiera i radiostacją. Na razie brak jest wyjaśnienia tych operacji.

Jak pisze korespondent Agencji Associated Press z Aten — apel nadała krótkofalowa radiostacja znajdująca się w Grecji północnej. Przypuszcza się, że król Konstantyn przebywa obecnie wraz z oddziałami armii greckiej, które zbuntowały się przeciwko juncie wojskowej w Larisie i Salonikach. Według nie potwierdzonych informacji król wraz z wiernymi mu oddziałami wojskowymi posuwa się w kierunku Aten.

Agencja Reutersa przytacza opinię, że król nadał swój apel do narodu z bazy w Larisie w Grecji środkowej oraz potwierdza doniesienia, że przeciwko

juncie wystąpiły jednostki II i III korpusu armii, stacjonujące w Larisie i w Salonikach. Ta sama agencja podaje, że Ateny są odcięte od prowincji, i że nie podano tam żadnej oficjalnej wiadomości na temat wydarzeń poza stolicą.

Król Konstantyn utworzył w Larisie, w Grecji środkowej, rząd, na którego czele postawił b. ministra obrony w gabinecie Papandreu, Petrosa Garufaliasa — tej treści depesze na deska agencja Reutersa, zaznaczając, że opiera się na nie potwierdzonych doniesieniach, uzyskanych w Paryżu.

W środę po południu łączność z Grecją była przerwana. Radio ateńskie ograniczyło się początkowo do komunikatu po tępiącego „kryminalną konspirację” i zapewniającego, że rząd „kontroluje sytuację”. W godzinach wieczornych radio rządowe nadało jeszcze jeden komunikat stwierdzający tym razem, że przeciwnicy junty zostali całkowicie rozbici, a król Konstantyn ukrywa się. Radio zapewniło, że siły zbrojne w całej Grecji stoją po stronie rządu. Jeszcze przed tym komunikatem niektóre agencje odnotowywały doniesienia, ja

koby premier Kalias podał się do dymisji.

Agencja Tanjug pisze, że zamknięta została granica Grecji z Jugosławią.

REAKCJE WASZINGTONU

Prasa popołudniowa wybija w tytułach rolę króla jako inicjatora akcji przeciwko juncie

Dokończenie na str. 2

Narada w KC PZPR

W Komitecie Centralnym odbyła się w środę narada sekretarzy organizacyjnych komitetów wojewódzkich PZPR, której przewodniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki.

W związku z tym, że w I półroczu 1968 r. upływa dwuletnia kadencja władz podstawowych organizacji partyjnych i komitetów gromadzkich — zgodnie z decyzją sekretariatu KC PZPR — od stycznia do czerwca 1968 r. przeprowadzone zostaną zebrania sprawozdawczo-wyborcze w podstawowych organizacjach partyjnych w mieście i na wsi oraz wybory komitetów zakładowych i gromadzkich partii.

Kierownik wydziału organizacyjnego KC — Edward Babiuch referując te problemy stwierdził, że cele polityczne i organizacyjne związane z wymianą legitymacji partyjnych zostały osiągnięte; partia umocniła się ideowo i organizacyjnie, wzrosła autorytet POP i aktywność członków PZPR.

Sekretarz KC — Ryszard Strzelecki zwrócił uwagę, że kampania sprawozdawczo-wyborcza w partii będzie dalszym etapem stałego i systematycznego ulepszania metod pracy politycznej i wzrostu jej autorytetu wśród społeczeństwa. Główna uwaga instancji partyjnych powinna być skierowana na metody działania podstawowych organizacji partyjnych i skuteczność ich pracy.

PAP

Po dewaluacji funta

Wilson o. wzroście cen w W. Brytanii

Odpowiadając we wtorek w Izbie Gmin na interpelacje posłów, premier Wilson podkreślił, że w konsekwencji dewaluacji funta ceny w kraju będą rosły, jednocześnie zaś nastąpi „maksymalne powstrzymywanie” wzrostu płac. Wilson zaznaczył, że rząd będzie uważnie śledził rozwój sytuacji i będzie się starał zapobiegać nieuzasadnionej podwyżce cen. (PAP)

1.300 tys. zagranicznych turystów bawiło w Polsce

Blisko 1.300 tys. cudzoziemców, w tym ponad milion z państw socjalistycznych odwiedziło — według danych GKKFiT — nasz kraj w ciągu pierwszych 3 kwartałów br.

Najliczniejszą grupę wśród gości stanowili turyści z NRD — ponad 388 tys. osób (łącznie z ruchem konwencyjnym).

Wśród turystów z krajów zachodnich znajdowało się m. in. ok. 35 tys. Francuzów, ponad 26 tys. Anglików, prawie 24 tys. Szwedów, blisko 20 tys. obywateli amerykańskich, przeszło 11,5 tys. Austriaków, 10 tys. Włochów. (PAP)

Strajki we Francji

Dwie największe francuskie centrale związkowe Powszechne na Konfederację Pracy (CGT) i Francuska Demokratyczna Konfederacja Pracy (CFDT) proklamowały w środę strajk robotników zrzeszonych w swoich organizacjach. Warto zaznaczyć, że obie centrale grupują ponad 2 miliony pracowników. (PAP)

St. Jędrzychowski i J. Tejchma otrzymali nowe legitymacje partyjne

Pierwszą w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego „Śródmieście”, nową legitymację otrzymał w środę członek Biura Politycznego KC PZPR Stefan Jędrzychowski, który jest członkiem POP tego przedsiębiorstwa.

Podczas zebrania w Zarządzie Głównym ZMW, wręczono nową legitymację partyjną Józefowi Tejchmie, który następnie wręczył legitymacje członkom organizacji partyjnej ZG ZMW. (PAP)

Katastrofa na Dolnym Śląsku

Woda z mulem zatopila osiedla

W środę w godzinach porannych zdarzył się w miejscowości Iwiny, pow. Bolesławiec na Dolnym Śląsku tragiczny wypadek. Około godziny 3 nad ranem w pobliżu posterunku kolejowego „Konrad” w Iwinach nastąpiło nagłe przerwanie wału nad stawem osadowym należącym do zakładów górniczych „Konrad”.

Wielkie ilości wody i mułu osadowego runęły w kierunku torów i pobliskich osiedli. Tor kolejowe w tym rejonie zostały zalane na długości ok. 2 km. Napór wody zmył z nasypania kolejowego 14 wagonów towarowych, odrzucając je na odległość ok. 100 m. Budynek posterunku kolejowego został zalany mulem na wysokość 1 metra.

Spłetrzone wody z mulem zatopili pobliskie pola i zalały najbliższe położone domy, powodując straty w ludziach i mieniu. Liczba dotychczas ustalonych śmiertelnych ofiar wynosi 18 osób. Poza tym zaginionych jest 5 osób. Życiu osób rannych, przebywających w szpitalu, nie zagraża niebezpieczeństwo. Do akcji ratunkowej skierowano oddziały wojska, straży pożarnej i służby zdrowia. Natychmiast po wypadku władze powiatowe i wojewódzkie zorganizowały energiczną pomoc, ewakuując ludność z zagrożonego terenu.

Na miejsce katastrofy udał się I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu Władysław Piłatowski oraz przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Z Warszawy wyjechał na miejsce katastrofy wiceprezes Rady Ministrów inż. Franciszek Wanioka na czele komisji

rządowej, w której skład wchodzi: wiceminister przemysłu ciężkiego inż. Jan Kuczma, dyr. dep. Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej inż. Stanisław Zawistowski i sekret. gen. Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego inż. Zygmunt Tyszkowski. (PAP)

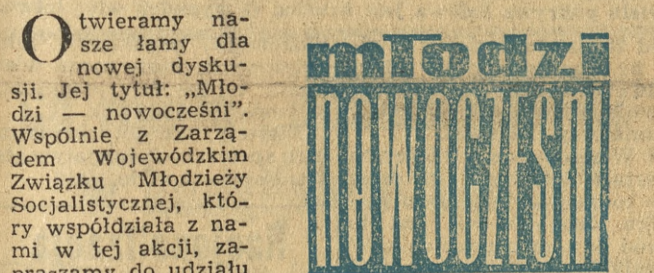
Dalsze wstrząsy podziemne w Indiach

W Bombaju, Punie i innych rejonach indyjskiego stanu Maharasztra wystąpiły w środę nowe wstrząsy podziemne o średnim natężeniu — podaje agencja PTL.

Większość fabryk tekstylnych wielkich zakładów budowy maszyn w Bombaju nie pracuje od dwóch dni z powodu braku dopływu energii elektrycznej, odciętej w wyniku trzęsienia ziemi. (PAP)

Nowy ambasador

Do Kairu przybył nowy ambasador Wielkiej Brytanii Harold Beley witanym na lotnisku przez grupę urzędników brytyjskich oraz przedstawicieli władz ZEA. Jego przybycie oznacza definitywne przywrócenie stosunków dyplomatycznych między obu krajami zerwanych dwa lata temu w związku ze sprawą Rodezji.



Otwieramy nasze łamy dla nowej dyskusji. Jej tytuł: „Młodzi — nowocześni”. Wspólnie z Zarządem Wojewódzkim Związku Młodzieży Socjalistycznej, który współdziała z nami w tej akcji, zapraszamy do udziału wszystkich naszych czytelników, a zwłaszcza

członków. Pragniemy bowiem, aby przede wszystkim ludzie młodzi wypowiadali swoje poglądy w dyskusji, która ich głównie dotyczy. Piszcze do nas:

▲ jakie są Wasze ideały życiowe,
▲ co zamierzacie osiągnąć w życiu,
▲ jaki jest Wasz model współczesnego bohatera,
▲ czy wzory ludzkich postaw czerpicie z przeszłości, dalszej bądź bliższej, czy też z teraźniejszości (przykłady),
▲ jakimi cechami winien się charakteryzować człowiek nowoczesny (co rozumiecie przez nowoczesność w postępowaniu).

Można odpowiadać na wszystkie pytania bądź tylko na niektóre lub poruszyć inne jeszcze sprawy dotyczące tej problematyki. Nadsyłane wypowiedzi będą drukowane (w całości bądź w skrótach). Najlepsze zostaną nagrodzone. Fundusz nagród wynosi 8 tys. zł w czym znaczny jest udział Zarządu Wojewódzkiego ZMS.

Wypowiedź winna zawierać imię i nazwisko autora (można ewentualnie zastrzec te dane do wiadomości redakcji), adres, wiek, zawód (bądź rodzaj szkoły).

CZEKAMY NA LISTY.

Rozpoczęcie sesji Rady NATO

Przegląd stosunków między Wschodem a Zachodem

W środę rozpoczęła się w Brukseli dwudniowa doroczna sesja Rady Ministrów NATO.

Obrazy rozpoczynają się od dokonania przeglądu układu stosunków między Wschodem a Zachodem oraz dyskusji na temat sytuacji w tych strefach świata, w których występuje napięcie; zalicza się do nich m. in. Wietnam i Bliski Wschód.

Następnym punktem jest debata na temat przyszłości NATO i jej przyszłych zadań.

Sprawa stosunków między Wschodem a Zachodem została wysunięta na naczelną rolę. Pod presją amerykańską NATO ma stać się głównym uczestnikiem rozmowy z krajami socjalistycznymi i nie-

malże gwarantem „rozładowania napięcia”. Jest jednocześnie rzeczą charakterystyczną, że najbardziej reakcyjne koła atlantyckie wiążą problem łagodzenia napięcia w stosunkach między Wschodem a Zachodem ze wzmacnianiem „czynników powstrzymujących” mityczne zagrożenie ze strony ZSRR.

W pierwszym dniu obrad zabierali głos brytyjski minister spraw zagranicznych Brown, który podkreślił, że pragnąłby widzieć zjednoczoną Europę odgrywającą ważniejszą rolę niż dotychczas, gdyż „jak sojuszu atlantyckim, gdyż, jak stwierdził, „silna Europa oznacza silny sojusz”. (PAP)

Wielkopolska wieś realizuje uchwały IX Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

wykazały m.in., że aktywność wiejski dość dobrze zna sytuację poszczególnych gospodarstw, ale często nie dostrzegają np. znaczących różnic między gospodarstwami najlepszymi i najgorszymi. Zebrania wykazywały też, że niektórzy gospodarstwa uważane we wsi za dobre, mogą uzyskać znacznie lepsze wyniki produkcyjne, choćby np. przez prawidłowe stosowanie zabiegów agrotechnicznych.

Uczestnicy zebrania zastanawiają się, w jaki sposób najlepiej pomagać takim gospodarstwom, aby środki produkcyjne pozostające do ich dyspozycji były jak najlepiej wykorzystane.

Na wielu zebraniach chłopcy proponują, aby obok pomocy materialnej państwa — zwiększyć słabszym gospodarstwom pomoc i kontrolę aktywu gromadzkiego.

Aktywność wiejską w Wielkopolsce wysuwa też na zebraniach postulat, który zmierza m.in. do zwiększenia dostaw wapna nawozowego, przyspieszenia dostaw takich maszyn i urządzeń jak siłosokobajny ładowacze obornika i rozrzutniki wapna. Powołuje się na głosy za wprowadzeniem obowiązkowe

Bonn za oficjalnymi rokowaniami z Jugosławią

Gabinet boński, zdecydował w środę podjęcie oficjalnych rokowań z Jugosławią w sprawie przywrócenia stosunków dyplomatycznych między oboma krajami — donosi agencja DPA, powołując się na poinformowane koła. W przeddzień obie frakcje parlamentarne „wielkiej koalicji” zachodniemieckiej zapewniły rząd o swym poparciu dla takich rokowań.

Decyzja ta, jeśli doprowadzi do wznowienia stosunków dyplomatycznych między NRF a Jugosławią, oznaczać będzie dalszy wyłom w ostawionej bońskiej „doktrynie Hallsteina”. (PAP)

15-letni kidnaper usiłował popełnić samobójstwo

Przebywający od kilku dni w więzieniu 15-letni kidnaper i morderca Emmanuela Maillarta usiłował popełnić samobójstwo mimo, iż jest on pilnowany przez specjalnego strażnika. Władze policyjne nie podały, w jaki sposób próbował tego dokonać stwierdzając tylko, że kidnaper lekko skaleczył się.

Młodego przestępcę odwiedził przewodniczący stowarzyszenia adwokatów, który podał się jego obrońcy. 15-letni morderca powiedział mu jedynie: „nie chce żyć, nie chce żyć, nie chce żyć”.

Amerykański dziennik „International Herald Tribune” z 4 bm. wydrukował artykuł Georgesa Broussina, który polemizuje z wypowiedzią Joela Blockera w tym samym dzienniku. Polemika dotyczy tezy Blockera, według której podczas ostatniej konferencji prasowej gen. de Gaulle „posłużył się antysemityzmem jako narzędziem politycznym”.

Cytowany poniżej Broussin powołuje się na swoje żydowskie pochodzenie, stwierdzając, że uważał się zawsze przede wszystkim za Francuza.

„Zarzuty o antysemityzm — pisze — wysuwane pod adresem prezydenta de Gaulle’a po jego konferencji prasowej uważam za niesprawiedliwe, nieuczciwe i skandaliczne. W Francji nastąpił atak wściekłości z powodu tego, że generał de Gaulle skrytykował politykę Izraela i że zrehabilitował historię powstania Izraela w sposób, który nie spodobał się niektórym...”

Broussin, stwierdzając kategorycznie, że „Francja nie jest

Problem partii na łamach prasy ChRL

Korespondent PAP, B. Moszkiewicz, podaje z Pekinu:

Wszystko wskazuje na to, że problem partii stanie się wkrótce pierwszoplanowym zagadnieniem życia politycznego kraju. Po raz pierwszy od dłuższego czasu sprawa reaktywowania organizacyjnego życia partii została otwarcie postawiona na łamach prasy ChRL. Od wielu już dni zagadnienie to omawiają dzienniki szanghajskie. Z dotychczasowego cyklu najciekawszy jest głos „Wenhuei Pao” z 7 bm. W artykule pt.: „Życie organizacyjne partii na leży zrewolucjonizować i techną w nie bojowego ducha” czytamy: „wszędzie tam, gdzie utworzono już komitety rewolucyjne, powinno się reaktywować życie organizacyjne partii”.

Jest to bezwzględna konieczność, wynikająca z rozwoju obecnej sytuacji rewolucyjnej i jest zgodna z powszechnym oczekiwaniem szerokiego rzeszy rewolucyjnych członków partii i proletariackich rewolucjonistów.

Odrodzenie życia organizacyjnego partii zapoczątkuje uporządkowanie partyjnych zagadnień organizacyjnych. (PAP)

Blugoterminowe kredyty Zachodu dla ZSRR

Rynek radziecki coraz bardziej atrakcyjny

W latach 1964—1965 radziecki bank Handlu Zagranicznego podpisał dziesięć umów z bankami zachodu, na mocy których ZSRR uzyskał kredyty długoterminowe na sfinansowanie swego importu z krajów zachodnich. Jak informuje „Wnieszaj Torgowla”, organ ministerstwa handlu zagranicznego ZSRR — banki Anglii, Francji i Włoch przyznały Związkowi Radzieckiemu kredyty na łączną sumę 480 mln. rubli. Są to kredyty 10—15 letnie. W 1966 r. zawarto siedem dalszych umów tego typu na łączną sumę prawie 449 mln. rubli, z czego 376 mln. przypada na banki włoskie (w tym 333 mln. na sfinansowanie znanej transakcji z „Fiatem”), 45 mln. na francuskie (transakcja z „Renault”) i 27 mln. na angielskie.

Jest charakterystyczne, że warunki tego typu bezpośrednich kredytów inwestycyjnych ulegają stopniowo poprawie, co oczywiście odzwierciedla rosnące zainteresowanie eksporterów i rządów zachodnioeuropejskich rynkiem radzieckim. Tak np. kredyt „fiatowski” jest 14-letni z oprocentowaniem 5,6 proc., podczas gdy poprzednie kredyty banków włoskich były 10-letnie z oprocentowaniem 5,9 proc.

Debata antykolonialna w ONZ

Zgromadzenie Ogólne przyjęło rezolucję w sprawie Omanu

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych zaaprobowало we wtorek rezolucję w sprawie Omanu przedstawioną przez Komitet Powiernictwa i obszarów niesamodzielnych. Za rezolucją głosowało 72 delegatów przeciwko 18 i przy 19 wstrzymujących się od głosów.

Rezolucja potwierdza prawo ludności Omanu do samostanowienia i niepodległości oraz potępia W. Brytanię za popieranie marionetkowych reżimów w tym kraju. Domaga się ona likwidacji brazylijskich baz wojskowych w Omanie, położenia kresu represjom stosowanym wobec narodu tego terytorium, uwolnienia wszystkich więźniów po

Wystrzelenie pojazdów kosmicznych w USA

Z przyłaski Kennedy’ego wystrzelono w środę za pomocą rakiet „Delta” stacje kosmiczne „Pioneer-8” i sztucznego satelitę „Ats”. (PAP)

„Syrena-1968”

Popularny nasz małodziałowy samochód „Syrena” przejdzie w przyszłym roku nowe istotne dla użytkowników zmiany techniczne. „Syrena” będzie produkowana na Żeraniu przez najbliższe lata. (PAP)

litycznych. Zawiera ona także wezwanie do wszystkich państw członkowskich, aby udzieliły niezbędnej pomocy ludności tego terytorium w jego walce o wolność i niepodległość. Rezolucja zaleca specjalnemu komitetowi ONZ do spraw dekolonizacji przedłożenie debaty nad sprawą Omanu i przestudiowanie kwestii celowości utworzenia specjalnej podkomisji do spraw Omanu.

Na wtorkowym plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego przedmiotem debaty była sprawa wcielenia w życie deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym. Przemówienia wygłosili przedstawiciele Tanzanii i Kongo — Kinszas. Stwierdzili oni, że mocarstwa zachodnie ponoszą całkowitą odpowiedzialność za utrzymanie pozostałości kolonializmu, podkreślając, iż przeciwstawiają się one wyzwoleniu ludów kolonialnych w Afryce i innych rejonach kuli ziemskiej.

Przedstawiciel Tanzanii W. Macelela oświadczył m. in., że Stany Zjednoczone, W. Brytania, Portugalia, Australia i inne kraje kolonialne zainteresowane są w tym aby narody terytoriów kolonialnych w dalszym ciągu pozostały pod narzuconym reżimem. Stwierdził on, że ONZ i poszczególne kraje niejednokrotnie usiłowały wpłynąć na mocarstwa za

chodnie, aby zaprzęstały współpracę z rasistami z Rodezji, RPA i Portugalii. Jednakże apele te pozostały bez echa, ponieważ utrzymywanie kolonii odpowiada ich gospodarczym i strategicznym interesom. (PAP)

Rada Bezpieczeństwa zbierze się w sprawie Cypru

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, ambasador S. Adebo podał do wiadomości, że Rada Bezpieczeństwa zbierze się w najbliższy piątek o godz. 15.30 czasu środkowoeuropejskiego, aby omówić problem cypryjski. Rada zajmie się głównie sprawą przedłużenia mandatu sił ONZ na wyspie, który upływa 26 grudnia br.

Akcja antyepidemiczna w Chełmie Lubelskim

W kolejnej fazie akcji antyepidemicznej w Chełmie Lubelskim — lekarze i pomocnicy służby zdrowia przeprowadzili badania osób zatrudnionych w sklepach spożywczych, zakładach gastronomicznych oraz przetwórstwa spożywczego.

W środę do lekarzy zgłosiło się 12 chorych z objawami zatrucia. (PAP)

Apel o opiekę nad dziećmi

15 oliar ślizgawki

Wszystkie mniejsze zbiorniki wodne pokryły się już lodową skorupą. Zamarza również większość jezior, z tym, że na wielu pokrywa lodowa jest krucha. O wypadek więc łatwo...

Od 25 listopada do 12 grudnia br. zanotowano w całym kraju 15 utonięć. Ofiary, to głównie dzieci i młodzi ludzie — amatorzy ślizgawki.

W Wielkopolsce w bieżącym kwartale dotychczas nie było tego rodzaju śmiertelnego wypadku. Jednakże nie jest to powód do samouspokojenia. W ubiegłych latach tragiczny był bowiem bilans lekkomyślnej zabawy na lodzie.

W 1961 roku wskutek załamania się pokrywy lodowej utopiło się w Wielkopolsce 19 osób, w 1962 roku — 21, w 1963 r. — 11, w 1964 r. — 15, w 1965 r. — 16, w 1966 r. — 13.

Alarmujące są również dane z I kwartału bieżącego roku: 13 utonięć. Wielu Czytelników pamięta chyba jeszcze o tragedii, która rozegrała się 10 lutego br. w powiecie szamotulskim. 10-letni chłopiec wjechał rowerem na torfowisko pokryte cienką warstwą lodu. Dziecko pogrążyło się w wodzie. Na ratunek tonącemu pospieszyli jego 14-letni brat i 17-letnia siostra. Wszyscy ponieśli śmierć.

Zrozumiały jest w tej sytuacji apel KW MO w Poznaniu o oteenienie dzieci troskliwą opieką i o pouczenie ich, że zabawa na lodzie grozi śmiertelnym niebezpieczeństwem.

Niemniej ważną sprawą jest zapewnienie dzieciom bezpiecznych warunków uprawiania sportów zimowych, a przede wszystkim łyżwiarstwa. Zależy to przede wszystkim od szkół, komitetów rodzicielskich, klubów sportowych, komitetów

Racjonalizacja i wynalazczość w służbie zdrowia

Z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych oraz Zarządu Okręgu ZZ Pracowników Służby Zdrowia odbyła się wczoraj w sanatorium w Kościele wojewódzka narada w sprawie racjonalizacji i wynalazczości w służbie zdrowia. Naradę prowadził dr L. Sieńko — przewodniczący ZO ZZPSZ. Udział w niej wzięli m. innymi przedstawiciele CRZZ — M. Sitek oraz prorektor Politechniki Poznańskiej prof. T. Olejnik.

Podstawą do dyskusji stał się referat sekretarza WKZZ — E. Kowalskiego. Racjonalizacja i wynalazczość potrzebują w resorcie służby zdrowia zielonego światła dla swych poczyną w formie nowelizacji przepisów określających zarówno ich rolę jak i kierunki rozwoju, determinowane najpilniejszymi potrzebami i optymalnością. Ważną sprawą jest również konieczność upowszechnienia wynalazków jednego środowiska na cały kraj i przyspieszenie procesu masowej ich produkcji.

Wnioski zawarte zarówno w referacie jak i bardzo ciekawej dyskusji stały się podstawą rezolucji, która określiła obowiązki zarówno administracji państwowej jak i Komisji Racjonalizacji i Wynalazczości związków zawodowych w tym względzie. (az)

Telefony

Wcześniej rano, przechodnie w Parku Marcinkowskiego znaleźli nieprzytomną Stanisławę S. Wezwano lekarza, który stwierdził zgon.

Kierowca „syreny” potrafił schodzącego z pobocza ul. Głogowskiej (na wysokości ul. Wykopy) 43-letniego Edmunda W. Wskutek odniesionych obrażeń ofiara wypadku zmarła w drodze do szpitala.

W południe, przy ul. Głogowskiej, w pobliżu ul. Ostatniej, samochód ciężarowy potrafił i następnie przygniótł do drzewa przebiegającą jeźdźnię 7-letnią Dorotę G. Dziewczynka poniosła śmierć na miejscu.

Na skrzyżowaniu ulic Szmarzewskiego i Polnej nastąpiło zderzenie furgonetki z taksówką. Oba pojazdy uległy poważnym uszkodzeniom. Ofiar w ludziach nie było.

Półtoraroczne dziecko, w mieszkaniu przy ul. Jesiennej, zatruto się gazem świetlnym.

Na lodowisku, na terenie MTP, w czasie jazdy na łyżwach upadła i złamała nogę 37-letnia Irena T.

Na ruszającej z przystanku przy Moście Dworcowym „siódemkę” wpadł samochód ciężarowy. Jeden z pasażerów — 18-letni Krzysztof R. stojący w wejściu, doznał obrażeń nóg. Przewieziono go do szpitala.

W magazynach przy ul. Obortyckiej Janusz S. doznał poparzeń rąk odczynnych środkami chemicznymi. Pierwszą pomoc udzielił lekarz Pogotowia. (za)

Dziś w serwisie informacyjnym opracował: Jerzy Walasek.

Stanowisko de Gaulle’a wobec konfliktu bliskowschodniego

antysemicką”, wspomina jedno cześnie, że niedawno w hotelach amerykańskich wisiały wywieszki głoszące „wstęp wzbroniony Żydom i psom”. Broussin stwierdza, że gen. de Gaulle nie jest antysemity, nigdy nim nie był, jest prezydentem kraju, który nie uznaje żadnych prawnych form dyskryminacji. Francja zawsze stała na stanowisku jednolitości narodowej wszystkich swych obywateli, niezależnie od pochodzenia.

Ostatnie wypowiedzi de Gaulle’a spowodowały zwłaszcza list, jaki skierował baron Edmund de Rothschild do Żydów francuskich w lipcu, jako świecki przywódca żydostwa francuskiego z tytułu stanowiska przewodniczącego Krajowego Komitetu Koordynacyjnego Stowarzyszenia Żydowskich we Francji.

Rothschild anelował do żydowskiego patriotyzmu w celu pomocy finansowej dla Izraela. W ten sposób dla barona Rothschilda istnieje patriotyzm żydowski, stojący na pierwszym miejscu przed patriotyzmem francuskim.

Unitarna jakobińska teza o nadszycie francuskim została w ten sposób zastąpiona przez doktrynę

syjonistyczną. General de Gaulle (...) nie przewiduje (...) żadnych kroków, które by zmusiły do wyboru między Francją a Izraelem. Wskazuje on jednak każdemu Żydowi, iż musi dokonać indywidualnego wyboru, wiążącego tylko dla niego samego.

Z chwila gdy uznaje się syjonistyczną tezę Izraela, reguła staje się normalne stosunki między państwami, z wszystkimi wariantami, z wszystkimi, jakie to zakłada, Izraelscy ambasadorzy za granicą muszą stać się normalnymi dyplomatami, a nie de facto przywódcami społeczności żydowskiej w krajach, w których są oni akredytowani.

Byłoby nie do pomyślenia dla wielkiego narodu jak Francja, aby jego opcje polityczne były uwarunkowane przez problemy sumienia, które mogą wyłonić się dla niekończącego się mniejszości ludności, zwłaszcza skoro rząd Izraela nie daje żadnego posłuchu radom de Gaulle’a mówiącym o ostrożności i umiarkowaniu.

Stanowisko zajęte przez obecnego, nacelnego rabina Francji, Kaplana jest godne ubolewania, zarówno dlatego że wyraża żydostwo francuskie do wypowiedzenia się za polityką zewnętrzną obecnego państwa jak i dlatego, iż zaprzecza samej zasadzie demokracji, skoro nawołuje się Żydy francuskie, by ponarli rządy za kłótnię, nie głosowali i w stosunku do którego nie dysponują środkami kontroli”.

LEKTOR

Co nowego

Amerykański dziennik „International Herald Tribune” z 4 bm. wydrukował artykuł Georgesa Broussina, który polemizuje z wypowiedzią Joela Blockera w tym samym dzienniku. Polemika dotyczy tezy Blockera, według której podczas ostatniej konferencji prasowej gen. de Gaulle „posłużył się antysemityzmem jako narzędziem politycznym”.

Cytowany poniżej Broussin powołuje się na swoje żydowskie pochodzenie, stwierdzając, że uważał się zawsze przede wszystkim za Francuza.

„Zarzuty o antysemityzm — pisze — wysuwane pod adresem prezydenta de Gaulle’a po jego konferencji prasowej uważam za niesprawiedliwe, nieuczciwe i skandaliczne. W Francji nastąpił atak wściekłości z powodu tego, że generał de Gaulle skrytykował politykę Izraela i że zrehabilitował historię powstania Izraela w sposób, który nie spodobał się niektórym...”

Broussin, stwierdzając kategorycznie, że „Francja nie jest

DO CZEGO DĄŻĄ?

IMPERIALIZM BEZ MASKI

Strategia unieczestwiania

Po co w ogóle tyle szumu wokół młodzi? Nie le piej pozostawiać ją w spokoju, żeby sama wyrosła i dojrzała? Nieraz można się spotkać z takimi głosami.

Stanowisko to jest niesłuszne, nie do przyjęcia, bowiem 40 procent zatrudnionych w polskiej gospodarce społecznej to osoby w wieku 17-29 lat, zaś 22 procent stanowią osoby w wieku 17-24 lat. Polska ma najwyższy w Europie i szósty na świecie wskaźnik ludności do lat 19. Jeśli kogoś nie przekonują słowa, niechże go przekonają liczby. Nie może nam być obojętne, jaki ma kształt ta młodzież, która wkrótce sięgnie po pracę, stanowiska, władzę. Albowiem taki będzie kształt naszej przyszłości, jaka jest i będzie nasza młodzież.

Od kilku przynajmniej lat stała się ona przedmiotem badań naukowych. Przede wszystkim zajęli się nią socjologowie, przeprowadzono już sporo ankiet, przebadano różne środowiska młodzieżowe, szukając odpowiedzi na pytania, jaka jest ta nasza młodzież, do czego dąży, jakie ma ideały życiowe, jak postrzega swoje zadania w życiu, jakie wartości stawia na pierwszym miejscu itd. itp.

Oczywiście, wyniki wszystkich badań należy przyjmować z pewnym zastrzeżeniem. Otóż nie są one nigdy bardzo dokładne, gdy idzie o badanie organizmu społecznego. Przecież bada się tylko pewną grupę, mając nadzieję, że reprezentuje ona typowe dla całego społeczeństwa postawy. Nadto od czasu przeprowadzenia badań do czasu ich opracowania i opublikowania mijają niekiedy lata. I tu szkoda naj-

wiekszy, gdyż nasze społeczeństwo zmienia się bardzo szybko. To, co było prawdziwe pięć lat temu może być zupełnie fałszywe dzisiaj — co do danej grupy społecznej — albo wiem nigdy w historii nie stało się społeczeństwo polskie takiego tygla przemian, nigdy przemiany te nie następowały tak szybko.

Ale mimo wszelkie zastrzeżenia badać trzeba, gdyż inne metody poznania nie ma. Zawsze z tych badań wynikają jakieś charakterystyczne tendencje, wiele niekiedy mówiące. Z badań nad naszą młodzieżą wynika na przykład, że przy wyborze zawodu coraz mniejszy jest wpływ rodziny (dawniej przecież decydujący), coraz większy natomiast wpływ rówieśników, na wsi zaś nauczyciela. Koledzy doradzają, koledzy wybierają zawody, w przyjacielskim gronie najczęściej dyskutuje się o przyszłości, o szansach życiowych i o tym jak osiągnąć życiowe cele. Ile to jedno stwierdzenie daje do myślenia. Być może rodzina (czyli starsi) jest tak dalece konserwatywna, tak mało nowoczesna iż nie zaspokaja nowoczesnych dążeń młodych, być może w niektórych sprawach powstały wręcz przepaści między rodzicami a dziećmi?

Coraz rzadziej kontynuowane są zawody w kilku pokoleniach. To zjawisko zdaje się wiązać z poprzednim, młody człowiek nie chce iść za radą ojca, szuka sobie sam zawodu. Wartość główna wyznaczająca wybór zawodu to ciekawość i przyjemność z pracy.

Istnieje tendencja robienia łatwych karier. W pewnych

kręgach młodzieży pragnie się bez wysiłku „stać się kimś”. Istnieją wzory takich karier. Dziewczęta marzą często o karierze filmowej, wydaje im się jednak że walory fizyczne tworzą im świat z bajki. Te dziewczęta z reguły uczą się źle, wybujałe marzenia przeszczą każdemu widać w nauce. Chłopcy próbują łatwych karier w zespołach big-beatowych. Te zespoły torują drogę do przestożenia się w sławnego piosenkarza, do pieniędzy. Oczywiście kariery takie udają się nie wielu, te udane poprzedzone też są z reguły ciężką pracą, długim przygotowaniem fachowym w dziedzinie gry aktorskiej czy muzykowania.

Ale najbardziej chyba charakterystyczny jest powszechny wybór wartości świadczący o silnych ciągach do życiowej stabilizacji. Nihilizm, rozwydrzenie, niefrasobliwość nie sprawdzają się w badaniach. To tylko mała, lecz krzykliwa grupka tworzy takie wrażenie.

Otóż nieporównanie liczniejsza masa naszej młodzieży, oczywiście masa mniej buńczuczna, prezentuje dwa najpowszechniejsze cele życiowe: ciekawość i szczęście rodzinne. Ciekawa praca traktowana jest jako główny sposób zaspokajania życiowych ambicji, osiągnięcia twórczych, świadomości, że się przynosi pożytek społeczeństwu.

Zbyt mało w tych badaniach uwidoczniło się pragnienie młodego uczestniczenia w życiu społecznym, zafascynowania sprawami ogółu, skłonności do społecznego nowatorstwa, poczucia społecznej solidarności.

Ale, jak już powiedziano, wszystkie badania społeczne są aktualne jedynie na określonym etapie. Dziś może być już całkiem inna sytuacja. Mielimy nadzieję, że wyłoni się ona z naszej dyskusji pt. „Młodzi — nowocześni”, w której chcemy pomówić o idealach młodzieży, jej rozumieniu nowoczesności w życiu, jej dążeniach, jej wyobrażeniach współczesnego bohatera. Szczególnie przy tym liczymy na wy powiedzi samej młodzieży.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Co robiło „Kommando 52” w kongijskim buszu?

Cyniczna, zapijaczona, żołdacka gęba Kongo-Mueller, byłego SS-owca i dowódcy osławionego oddziału białych najemników w Kongu, pojawiła się jeszcze raz na ekranach telewizyjnych NRD. Twórca tego wstrząsającego reportażu (film był wyświetlany także przez naszą telewizję) — Heynowski i Scheumann w nawiązaniu do tamtego filmu nakręcili nowy. Nowy film nosi tytuł „Sprawa Bernda K.”.

W jednej ze scen filmu o Kongo-Muellerze, student Politechniki w Lipsku Tedd Gibson rozpoznał swojego, przyjaciela z ławy szkolnej — Bernda Koehlerta. Heynowski i Scheumann poszli śladem i tak powstał nowy film. Bernd Koehlert jako czterolatek chłopiec wraz ze swoją matką w ramach przesiedleń ludności niemieckiej przybył po wojnie z naszych ziem odzyskanych na teren dzisiejszej NRD. Szkołę podstawową ukończył w meklemberskim miasteczku Torgelau, tu zaczął pracować jako elektryk.

W 1957 r. matka Koehlerta znęcona blaskami zachodnionieemieckiego cudu gospodarczego przenosi się do Saarbrücken w NRD. Bernd Koehlert jako szesnastoletni chłopiec przenosi się wraz z nią. Do swoich przyjaciół w NRD posyła od czasu do czasu listy i fotografie. Powodzi mu się dobrze, a w NRD życie w tym czasie nie było łatwe. Na fotografiach z tego okresu jest w modnych ubraniach i na nowym rowerze. Cud gospodarczy w wydaniu dla ubogich, ale w biednym meklemberskim Torgelau niejednemu to jeszcze imponuje.

Potem listy od Koehlerta urzują się. Odbywa ochotniczą służbę wojskową w Bundeswehrze, w oddziałach spadochronowych Bundeswehry ośpuścza po trzech latach jako podoficer. W sierpniu 1964 roku wyjeżdża do Afryki Południowej, niby to jako elektryk. Ale po czternastu dniach jest już w Kongu, w oddziale bia-

łych najemników „Kommando 52”, jego dowódcą jest były SS-owiec Mueller.

Na zdjęciach widzimy Koehlerta w kongijskim buszu: przeprawa przez rzekę, marsz najemników przez podpaloną wieś i trupy, dużo murzyńskich trupów.

„Polowaliśmy na Murzynów” — mówi z taśmy filmowej Kongo-Mueller — „Nasze hasło brzmiało: uciekać Murzyńskie, albo giąć”. Mówi i uśmiecha się, nie przestaje się uśmiechać beczelnie, cynicznie.

Koehlert niedługo wojował w Kongu. „Polegli” — mówi Mueller. „Lubiłem go. Był dobrym żołnierzem. Odczuwałem wobec niego to, co po Niemiec nazywa się Kammeradschaft. Pochowaliśmy go w buszu. Nad jego grobem wygłosiłem mowę pogrzebową. Po angielsku. Że poległ w walce przeciwko rebeliantom i komunistom” — mówi i uśmiecha się, wciąż się uśmiecha.

Przedostatnia scena filmu pokazuje grób Koehlerta w Kongu. Był taki grób. „Nawet jego nazwisko przekreślił na drewnianym krzyżu” — mówi komentator.

Ostatnia scena filmu przenosi nas do politycznej w Lipsku. Tedd Gibson, przyjaciel Koehlerta z ławy szkolnej otrzymuje właśnie dyplom inżyniera. Koehlert mógł być tego dnia obok swego dawnego przyjaciela. Miał zawsze zdolności techniczne. Ale Koehlert leży w grobie, w Kongu.

Sens komentarza tego dokumentalnego filmu. W 1957 r. pozornie Koehlert przeniósł się tylko z jednej części Niemiec do drugiej, z NRD do NRD. W rzeczywistości przeniósł się z jednego świata do drugiego. Ze świata, w którym uczy się braterstwa wszystkich ludzi do świata, w którym urządził się polowanie na Murzynów i w którym Kongo-Mueller jest u siebie w domu.

JÓZEF LUBOJAŃSKI

Nie brakuje opinii — także na łamach naszej prasy — że generał Westmoreland, głównodowodzący amerykańskimi boys w Wietnamie, to człowiek twardogłowy, nieskory do dywagacji i filozofowania. Te obiegowe oceny, charakteryzujące chyba trafnie generała, najwyraźniej się mu nie spodobały. Westmoreland, pozostawiając widać polotu jajogłowym (tak określa się w Stanach Zjednoczonych sfery intelektualne), wystąpił na łamach „New York Times” z wywodami, do których wojny w Wietnamie. Zaprezentował przy tym finię, której raczej nikt by po nim nie oczekiwał. Określił Westmoreland mianowicie wojnę USA w Wietnamie jako „wyniszczającą” w odróżnieniu od „unieczestwiającej”, której Stany Zjednoczone wobec ludności wietnamskiej jakoby nie aranżują, choć mogłyby...

W lutym minął trzy lata od momentu, kiedy siły zbrojne USA podjęły przeciwko ludności całego Wietnamu barbarzyńską, stopniowo nasilaną (acz nigdy oficjalnie nie wypowiedzianą) wojnę. W pierwszej fazie masowych na lotów Pentagon oczekiwał, iż zdola przy pomocy sił powietrznych doprowadzić do szybkiego rozstrzygnięcia na swoją korzyść. Ale miały tygodnie, miesiące, minął rok, dwa lata, a upragniony przez Białe Dom militarny sukces wciąż pozostaje w sferze zamierzeń. I oto Johnson, współdziałając z twardogłowym generałem, decyduje się na dalszą eskalację, wkracza na drogę bezpardonowej — w gruncie rzeczy rozpaczliwej — walki o zwycięstwo w Wietnamie. Bez względu na opinie publicznego świata, na nastroje w następnych kołach Stanów Zjednoczonych, na koszty i ofiary w ludziach.

Pentagon wpompował w operację wietnamską niewiarygodne pieniądze: tylko w tym roku — co najmniej 22 miliardy. Straty amerykańskie w sprzęcie latającym zachodni Niemiecki dziennik „Die Welt” ocenia (wrzesień br.) łącznie na 14 miliardów dolarów, oficjalne źródła amerykańskie przyznały, iż do końca maja br. postradano w walkach w południowo-wschodniej Azji

2 200 samolotów i śmigłowców. Komunikaty dowództwa USA w Sajgonie, informując o amerykańskich stratach w ludziach, podawały ostatnio liczbe ponad 15 000 zabitych i około 100 000 rannych. Jest to mniej więcej połowa poległych obywateli Stanów w wojnie koreańskiej, natomiast liczby dotyczące rannych uległy niemal zrównaniu.

Waszyngton przerzucił przez Pacyfik ponad pół miliona żołnierzy, włączył do agresywnych działań potężną VII flotę, półtora tysiąca najnowocześniejszych samolotów z ośmiocilnikowymi superfortecami B-52 na czele, wspierając się nie tylko żołnierzami rezerwy sajgońskiego, ale ponadto sporym, interwencyjnym korpusem południowokoreańskim. Nie oglądając się na żadne względy, dążąc do barbarzyńskiej konsekwencji do celu, byle dostarczyć Johnsonowi przed zapowiedzianymi za nie cały rok wyborami atutów propagandowych — siły zbrojne USA w Wietnamie nasiliły w bieżącym roku działania wojenne w Wietnamie w sposób ludobójczy.

Bombardowania w czasie wojny koreańskiej, uważane za intensywne, zdają się umiar kowane, w zestawieniu z aktami „osiągnięciami” współczesnych Hunnów z białymi gwiazdami na skrzydłach. W Korei zrzucono miesięcznie „tylko” 17 000 ton śmiercionośnego ładunku, podczas gdy obecnie na wietnamską ziemię wali się w ciągu trzydziestu dni około 80 000 ton, to jest tyle mniej więcej, ile w szczytowym roku angloamerykańskich bombardowań spadło na tereny, pozostające pod kontrolą hitlerowskiej III Rzeszy. Według tego samego źródła (Associated Press, 27. IV br.) intensywność amerykańskich ataków lotniczych na terytoria DRW i Wietnamu południowego osiągnęła 1 500 kg/minutę, licząc przeciętnie przez przeciąg całej doby.

A przecież Pentagon nie po przestaje na bombardowaniach i napalmie; tereny przybrzeżne ostrzeliwują amerykańskie okręty wojenne; siły lądowe posługują się artyler-

rią, samych tylko środków chemicznych do niszczenia życia roślinnego (zasiewów i da jacej schronienie Wietnamscy kom. dzungli) amerykańskie siły zbrojne potrzebowały tego roku siedem razy więcej niż w roku minionym. Przystąpiono do urządzania wzdłuż strefy zdemilitaryzowanej „pasa śmierci”, wyposażonego w najdoskonalsze urządzenia, wymierzone przeciwko prawowi tym gospodarzom wietnamskiej ziemi.

Trwa bezwzględna, nieludzka napaść imperialistycznego kolosa na pragnący pokój i wolności, niewielki naród. Imperialistyczni interwenci — pisał o tym „Tribuna Ludu” — zabili i okaleczyli w Wietnamie południowym ponad milion ludzi.

„Bombardowania przez amerykańskie samoloty Hanoi i Hajfongu mają przede wszystkim na celu zabijanie i rażenie ludności cywilnej” — stwierdził brytyjski dziennik rządzącej partii labourystowskiej, „Tribuna” (9. XI br.), przyłączając się do wciąż poszerzającego się frontu moralnego potępienia johnsonowskiej polityki wietnamskiej. Nie brak też w ostatnim okresie głosów krytyki pod adresem kursu politycznego Białego Domu ze strony postępowej amerykańskiej inteligencji. Tygodnik „Newsweek” z sarkazmem stwierdził z początkiem września, że wojna w Wietnamie byłaby do wygrania w ciągu... dziesięciu lat, gdyby Pentagon zdecydował się podwoić aktualną liczbę żołnierzy USA w Wietnamie i zwiększył roczną sumę wydatków na ten cel do 75 mld. dolarów.

Aktualny kontrkandydat do prezydenckiego fotela w USA, senator McCarthy oznajmił ostatnio: „cele Stanów Zjednoczonych w Wietnamie nie zostały nigdy jasno sprecyzowane, zaś kontynuowanie wojny nie ma z moralnego punktu widzenia żadnego uzasadnienia”. Dalej w krytyce Johnsona poszedł Lippman, publikując w brytyjskiej gazecie „Sunday Times” artykuł, w którym stwierdza, że Amerykanie są świadkami, „jak wojna prowadziła bez nadziei i litarnego zwycięstwa przerażającą się w okrucieństwo”. Najostrzej wszakże ocenił działania wojenne przeciwko Wietnamowi amerykański senator Fulbright, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych. Powiedział on (8 bm.): „Wojna w Wietnamie jest niemoralna i niepotrzebna”, konkludując: „w Wietnamie udowodniliśmy gotowość i zdolność do wykorzystania samolotów „B-52”, napalmu i innych broni, by zmienić maty kraj w cmentarzysko”.

Wystąpienie Fulbrighta zbiegło się w czasie z zakończeniem działalności Międzynarowego Trybunału, powołanego przez brytyjskiego filozofa lorda Russella dla zbadania charakteru amerykańskiej agresji w Wietnamie. Trybunał orzekł zdecydowanie, iż mamy tu do czynienia ze zbrodnią ludobójstwa. Jeden z filarów powołanego przez Russella sądu — Jean Paul Sartre, wybitny filozof francuski i pisarz, oświadczył w wywodzie dla paryskiego tygodnika „Nouvel Observateur”: „Dla mocarstwa imperialistycznego, ludobójstwo jest jedyną możliwą odpowiedzią strategiczną na opór ludności (...). Dla Amerykanów istnieją tylko dwa rozwiązania: odejść lub unieczestwiać”.

Białe Dom postanowił zastąpić strategię pustyni i cmentarzyska i ze zbrodniczą konsekwencją wciela ją w życie. Z oblizała Wujka Sama opa dla maska obłudnych pokojowych deklaracji.

WIEŚLAW PORZYCKI

M. F.

20 lat „Wiedzy Powszechnej”

W trzecim okresie rozwoju, tj. po roku 1956, profil wydawniczy „WP” uległ daleko idącemu skryzłowaniu. Wydawnictwo starało się przez dobór tematów rozbudzić w społeczeństwie zainteresowania poszczególnymi gałęziami wiedzy. Służyły temu zbiory zagadek z różnych dziedzin, wybory anegdot, czy wręcz popularne monografie, słowniki encyklopedyczne oraz popularne zarysy z różnych dziedzin. W zakresie języków obcych ukazywały się — obok „rozmówek” i samouczków — także materiały konwersacyjne i słowniki. Na szczególną jednak pochwałę zasługuje inicjatywa „Wiedzy Powszechnej”, która wydała „Poliglotę”,

polską wersję Linguaphonu, złożoną z kompletów płyt wraz z podręcznikami. Obecnie działalność wydawnicza Wiedzy Powszechnej koncentruje się na trzech kierunkach: literatura popularnonaukowa, wydawnictwa encyklopedyczne oraz słowniki języka polskiego i języków obcych, uzupełnione podręcznikami, samouczkami i innymi pomocami do nauki.

Te trzy kierunki znajdują odzwierciedlenie w 10 seriach słowników oraz w „Bibliotece Wiedzy Przyrodniczej”, „Przyrodzie Polskiej”, „Kompendiach”, „Bibliotece Wiedzy Historycznej”, „Myślach i Ludziach”, „Profilach”, „Sygnałach”, serii „500 zagadek”, „Ludziach, Krajach, Obyczajach” „Wydaw-

nictwach Popularno-Encyklopedycznych” i innych.

Trzeci okres działalności wydawniczej jest najbardziej owocny. Od 1956 r. Wiedza Powszechna wydała bowiem 1121 tytułów w nakładzie 15,5 milionów egzemplarzy. Przy czym prawie połowa tytułów ukazuje się od kilku lat w dużych nakładach wynoszących 20.000 do 100.000 egzemplarzy.

Wydawnictwo od dawna organizuje spotkania autorów i redaktorów z czytelnikami, księgarzami, bibliotekarzami i oświatowcami, zbierając w ten sposób opinie na temat swej działalności edytorskiej. Jedną z form ukazania dorobku 20-lecia działalności „Wiedzy Powszechnej” jest otwarta w Warszawie wystawa (10-16 bm.) polączona z serią spotkań czytelników z autorami, wśród których znakomita większość to wybitni uczeni i popularyzatorzy nauki.

W jubileuszowym roku Wiedza Powszechna publikuje szereg wartościowych dzieł. Odnosić się do nich „Astronomię popularną” pod red. prof. S. Piotrowskiego, „Jednotomowa historia Polski” pt. „Rozmowy z przeszłością” prof. B. Leśnodorskiego, „Medytacje o życiu godziwym” prof. T. Kotarbińskiego, „Wielki Słownik polsko-rosyjski” B. Hessena i R. Stypuły, „Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych” W. Kopalińskiego oraz bibliofilską edycję kompletu 10 tomików (w futerałach) „Myśli srebrnych i złotych”. Kolejne tomiki tej ostatniej pozycji noszą następujące tytuły: „Rysem i trzciną”, „Mądrości żydowskie”, „W oazie i na stepie”, „Kobierce z gwiazd i półksiężyców”, „Głosy z Jury”, „Pod Araratem i Kazbekiem”, „Mądrości z palmowego liścia”, „Mądrości Państwa Środka”, „Z krańców Azji” i „Z Czarnego Ładu”.

Na szerokich polach działania społecznego

Różnorodny materiał niemiecki z ziem zachodnich przy nosi piąty zeszyt „Przeglądu Zachodniego”. Artykuł wstępny J. Boronia poświęcony jest wzrostowi gospodarczemu NRD w latach 1950-65. Autor na podstawie przeprowadzonych badań stwierdza, że w okresie 15-lecia produkt społecznej gospodarki narodowej NRD wzrósł ponad 3,5 razy. Autor stwierdza dalej, że obecnie rozwój przemysłowy stawia gospodarce NRD w rzędzie krajów najbardziej uprzemysłowionych w Europie i na świecie.

Mało znany temat filmów niemieckich i ich tendencje na polskich ekranach w okresie międzywojennym omawia Wł. Jewsiński. Inny autor J. Konieczny pisze o motywach działalności informacyjnej o Polsce w NRD. „Co mówią ostatnio o granicy na Odrze i Nysie na Zachodzie?” informuje obszernie J. Sobczak.

Zwracają uwagę opublikowane przez A. Czubińskiego materiały wydobyte z b. pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych dotyczące oceny przewrotu majowego w 1926 r. w Polsce przez dyplomatów niemieckich akredytowanych w naszym kraju.

Obszerniej niż w poprzednich zeszytach „Przeglądu Zachodniego” omówione zostały sprawy ziem zachodnich. W. Ogrodziński pisze o propozycjach organizacyjnych olsztyńskiego ośrodka humanistycznego, który coraz mocniej włącza Warmię i Mazury do pełnego życia kulturalnego kraju. Stan zdrowia byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, którzy ocalili, a obecnie poddani zostali badaniom lekarskim, przedstawia St. H. Bieńka, lekarz i były 5-letni więzień. Jest to jeszcze jedno oskarżenie zbrodni hitlerowskiej.

O działalności Ekspozytury Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie pisze H. Szczegół. Ekspozytura przyczyniła się w niemałym stopniu do aktywizacji życia gospodarczego i kulturalnego Ziemi Lubuskiej.

Obszerne, jak zwykle, działy „Przeglądu i komentarze” oraz „Oceny i Omówienia” uzupełniają ostatni piąty zeszyt „PZ”.

F. H.



Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazują się ostatnio:
Dr inż. Rościński Aleksander — „Podstawy i rozwój lotnictwa”. Dla szerokiego kręgu czytelników, uczniów szkół lotniczych, kursów

samolotowych i szybowcowych modelarzy, pracowników lotnictwa cywilnego. Str. 564 (ilustr.), zł 69.

Dr inż. Jerzy Lempicki — „Organizacja stanowisk pracy w odlewni”. Dla inżynierów odlewni i biur projektowych. Str. 260, zł 37.

Doc. dr inż. Lech Lewandowski, prof. mgr inż. Zdzisław Wertz — „Badanie materiałów formierskich”. Dla studentów, inżynierów techników. Str. 284, zł 28.

Inż. Adam Jakubiak — „Woda w wysokoprężnych elektrowniach parowych”. Dla techników i inżynierów. Str. 580 (ilustr.), zł 90.

zadawanych prelegentem, jak i ich rodzaj. Np. „Jaki zarobek na leży się uczniowi, pracującemu u prywatnego piekarskiego i uczącemu się w szkole zawodowej?” „Czy syn, który obecnie studiuje, ma prawo do spłat z tytułu dziedziczenia po zmarłym rodzicach gospodarstwa rolnego?” „Czy osoba, która widzi jak biją człowieka i nie reaguje na to, podlega karze?” „Czy w Polsce będzie zniesiona kara śmierci?” „Co to jest mienie społeczne?” „Jakie są przeszkody zawarcia związku małżeńskiego?” itp.

Działalność popularizatorska ZMS w dziedzinie prawa nie ogranicza się jedynie do odczytów i pogadanek. Wielu uczestników tzw. Wieczorów Szkół Aktywu ZMS bierze także udział w rozprawach sądowych, aby po ich zakończeniu przedyskutować z udziałem sędziego i prokuratora sprawy będące przedmiotem rozpraw. Wszystko to jednak nie wyczerpuje problemu pełnego ukształtowania świadomości, prawnej młodzieży. ZMS może działać tylko w ramach swej organizacji, przy ograniczonym nakładzie sił i środków przeznaczonych na te cele. Jest to bowiem tylko jeden z wielu kierunków pracy Związku Młodzieży Socjalistycznej. Pracy podjętej zresztą przed kilku laty pioniersko, a jedyną ZMS-owi co roku coraz więcej zwolenników wśród młodych sędziów, adwokatów i prokuratorów, którzy bardzo sobie cenią społeczny kontakt z młodzieżą.

Z tych kontaktów wyłoniły się zresztą następne dziedziny pracy ośrodków społeczno-prawnych ZMS. Jedną z nich jest poradnictwo prawne, rodzaje często potrzebne interwencji w obronie żywotnych interesów młodzieży i praw zagwarantowanych jej zarówno przepisami ogólnymi jak i umowami zbiorowymi poszczególnych zawodów. Niedopatrznie w tym względzie są często nie tylko początkiem zniechęcenia do pracy, ale również źródłem malkontentów i społecznych postaw wśród młodzieży, prowadzących niezręcznie na drogę przestępstwa.

Jest sprawa godna szacunku, że pojeździła profilaktycznie działalność społeczno-prawna ZMS-u objęła również taką sferę działania, którą przez dłuższy czas wydawała się dyskutować w gronie części działaczy tej organizacji — jak włączenie ZMS-u w krąg działalności reedukacyjnej w stosunku do chłopców i dziewcząt, którzy — nie zawsze z przyczyn od nich zależnych — odbywają swoje „uni-

wersytety” w zakładach wychowawczych czy poprawczych. Włodzki Ośrodek Socjalno-Prawny ZMS w Poznaniu nawiązał w tym celu kontakt z kilkoma tego typu zakładami: w Koźminie, Pleszewie, Bojanowie, starając się pomóc dyrekcjom tych zakładów w wypracowaniu właściwszego modelu wychowawczego. M. in. tworzy się tam koła, które przygotowują do wstąpienia do ZMS tuż przed wyjściem z zakładu. Najlepsi otrzymują równie od ZMS pisma polecające zwane potocznie „biletem na wolność”, które mają ułatwić ich posiadaczom znalezienie pracy i włączenie się w tok normalnego życia. Źródłem recydywy jest bowiem często niemożność znalezienia (po miesiącach czy latach przebywania w zakładzie karnym) właściwego miejsca wśród społeczeństwa.

W ramach działalności postpenitencjarnej działające Związku Młodzieży Socjalistycznej są również kuratorami, prowadząc liczne dozory ochronne nad osobami, którym sąd zawiesił warunkowo wykonanie kary oraz nadzory nad tymi, którzy warunkowo zostali przedterminowo zwolnieni.

Wysiłki, które ZMS czyni, by ułagodzić porządek i poszanowanie praw w kraju (m. in. przeszło 1000 aktywistów ZMS naszego województwa uczestniczy w działalności ORMO) i zapobiegać przestępstwom wśród młodzieży nie mogą, rzecz jasna, obejmować całego społeczeństwa. Podobną działalność podejmuje zresztą wiele organizacji i instytucji — by wymienić chociażby resort oświaty, sąd dla nieletnich, MO, TPD, Polski Komitet Opieki Społecznej, wydziały zatrudnienia. Biorąc jednak pod uwagę, że przeszło połowa mieszkańców naszego województwa to dzieci i młodzież do lat 20, sprawa wszechstronnego wychowawczego oddziaływania na tę część społeczeństwa staje się sprawą wymagającą koordynacji poczynań.

Propozycja, która padła na jednym z plenarij posiedzeń Zarządu Wojewódzkiego ZMS, gorąco popierana przez pozostałe organizacje młodzieżowe — aby rolę koordynatora do spraw młodzieżowych przyjął na siebie rady narodowe, wydaje się być bardzo sensowna. Chodzi o to — jak mówi Marian Kokociński, jeden z głównych inicjatorów ruchu społeczno-prawnego ZMS w naszym województwie — abyśmy w sprawach wychowania młodzieży weszli na szerokie pola i ugory, wymagające zespołowej pracy całego społeczeństwa.

BARBARA MOSIĘŻNA

CHYTRZY PANCERNI PIŁCI

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



Janek uspokoił traktorzystę.
— Nie martw się. Noc długa, zdążysz naprawić.
— Sił brak. Nocna robota, zła robota. A drewno trzeba dowieźć jutro.
— Masz zapasowe wkładki do łożysk?
— Mam.
— Ja zrobię.
— Potrafisz?
— Potrafię.
— Jak cię zwą? — spytał traktorzysta.
— Jan Kos.
— Jan Kos? — powtórzył tamten. — Trudne.
— A ciebie?
— Grigorij Saakadzeszwili.
— Też niełatwe.
— Ja, bracie, z Gruzji. Rozumiesz?
Janek leżał pod ciążnikiem, uniesionymi ku górze rękami próbował kolejno łożyska.



— Stary mówił, zabiłeś tygrysa. Znaczący jesteś dobrym myśliwym. Ja patrzę i widzę: traktor znasz. Weź ten traktor, chodź na moje miejsce. Ja idę do armii.
— Biorą? — spytał z niedowierzaniem Janek. — Ile masz?
— Dziewiętnaście, a ty?
— Ja siedemnaście — skłamał dodając sobie prawie dwa lata.
— Tylko siedemnaście? Takich nie biorą.
— Nie dlatego. Ja nie tutejszy, z Polski.
Grigorij niespodzianie poczuł się rozdrażniony.
— Wojna nasza. Ciebie ta wojna nie obchodzi. Wy tu futerka zdzieracie z wiewiórek.
— Na kombinie dla lotników.
— Nasz brat w okopach, a ty na tyłach. Chytrze — powiedział Grigorij.
— Powiedziałeś, że chytrze? A kto pierwszy z Hitlerem się bił? Zaczęło się od Westerplatte.
— Wester... Powtórzyć trudno. Wasza wojna skończona dawno. Ja wiem, w dwa tygodnie się pobili.
— A ty umiesz się bić?
— A bo co?
— Stawaj. Skoczyli. Grigorij był znacznie wyższy, chwycił Kosa za głowę, ugiął pod siebie. Janek padając, skurczył nogi i gdy plecami dotknął ziemi — wyprostował je z całą siłą, odrzucił tamtego pod ścianę.
— Chcesz jeszcze?
— Chce!

Traktorzysta pierwszy ruszył naprzód. Janek, ćwiczącym ruchem skoczył pod nogi i zwałił go na ziemię. Zatrzymał ich nagły, idący z wysoka pomruk silników, przyniesiony przez wiatr.
— Lecą — powiedział Saakadzeszwili.
— Pilnuj. Japończycy blisko.
Zobojętnieli nagle wobec siebie, rozluźnili mięśnie i razem wyszli przed wierzaje.



Gdy weszli do chaty zrobiło się cicho. Stary chciał zapalić, wyciągnął rękę, ale nie sięgnął do gazety, leżącej przy lampie. Janek wstał, by mu podać. Rzuciwszy okiem na złożony papier, zatrzymał go jednak w dłoni.
— Mogę wziąć? — spytał.
— Ty co? Palić chcesz?
— Nie, ja wam drugą gazetę przyniosę i złożę. Taką samą. Dobrze?
— Dobrze — odpowiedział myśliwy.
Janek schował papier na piersi, do tej samej kieszeni, w której miał uszy tygrysa. Rozejrzał się, czy jeszcze czego nie trzeba, ale Stary kiwnął mu ręką, że może iść. Grigorij ułożył się do snu.

cdn

STUDIUM — FILMOWO TELEWIZYJNE

Andrzej M. — Słyszałem że Wyższa Szkoła Teatralna i Filmowa w Łodzi organizuje studium w zakresie organizacji produkcji filmowej i telewizyjnej. Jakże są warunki przyjęcia?

RED. — Od 3 grudnia 1967 r. PWSTiF im. L. Schillera w Łodzi przyjmuje zapisy na Studium Organizacji Produkcji Filmowej. Studium to kształci specjalistów w zakresie organizacji produkcji filmowej i telewizyjnej. O przyjęcie mogą się ubiegać kandydaci z ukończonymi wyższymi studiami ekonomicznymi lub prawnymi. Studia mają charakter kształcenia specjalistycznego: są stacjonarne i trwają dwa lata. Zaliczenia na I roku rozpoczynają się w lutym 1968 r. Egzamin wstępny odbędzie się 17 i 18 stycznia. Podania o przyjęcie należy przysyłać pod adresem: Sekretariat Toku Studiów PWSTiF w Łodzi, ul. Targowa 61. (2746)

TYLKO POD ZIEMIANKI

Józef K. pow. Poznań — Jestem pracownikiem PGR. Czy na ziemi (według umowy) pod ziemniaki, mogę sadić buraki cukrowe, pomidory, kapustę lub cebulę?

RED. — Zgodnie z art. 96 ust. 1 Ukladu Zbiorowego Pracy dla Pracowników PGR, pracownicy stale zatrudnieni w przedsiębiorstwach rolnych, utrzymujący rodzinę, otrzymują ziemię pod ziemniaki (25 arów). Układ Zbiorowy nie przewiduje więc wykorzystania ziemi

na inne cele. Natomiast w ogródkach przydomowych, na które pracownik otrzymuje dodatkowo 5 arów ziemi, wolno sadić pomidory, kapustę, cebulę i warzywa. (2604)

CENNIK ZA USŁUGI KÓŁEK ROLNICZYCH

B. Nowak — Gdzie można się dowiedzieć ile powinienem płacić za usługi świadczone mi przez kółko rolnicze?

RED. — Cennik opłat za usługi świadczone przez kółka rolnicze opracowany i wydany jest przez Ministerstwo Rolnictwa i Krajowy Związek Kółek Rolniczych. Cennik powinien być wywieszony na

na inne cele. Natomiast w ogródkach przydomowych, na które pracownik otrzymuje dodatkowo 5 arów ziemi, wolno sadić pomidory, kapustę, cebulę i warzywa. (2604)

ZWROT KOSZTÓW ZA PRZEJAZDY DO SZKOŁY

T. L. — Jestem pracownikiem umysłowym; dojeżdżam do liceum korespondencyjnego. Jakże zarzą-

Czytelnicy pytają
REDAKCJA ODPOWIADA

widocznym miejscu w lokalu zarządu kółka. Oprócz tego można zaznaczyć się z obowiązującym cennikiem w Wydziale Rolnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w swoim powiecie. (2633)

ZATAJENIE SKAZANIA I UTRATA PRACY

Janusz K. — Wyrokiem sądowym (25 arów) skazany na 8 miesięcy więzienia. Kiedy objąłem nową pracę nie podałem tego w ankiecie personalnej. Zakład pracy dowiedział się po pewnym czasie o tym i z miejsca mnie zwolnił. Czy słusznie?

zenie mówi o tym, że istnieje możliwość zwrotu kosztów przejazdu do szkoły?

RED. — Jest to zażalenie nr 109 Prezesa Rady Ministrów z 16.5.1955 w sprawie urlopów pracowników na kształcenie się korespondencyjne i zaoczne (Monitor Polski Nr 46, poz. 457). Przewiduje ono w określonych przypadkach możliwość zwrotu kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania do siedziby szkoły i z powrotem. (2771)

ULGI NIE PRZYSŁUGUJĄ

Łeśnik — Czy syn emeryta, który przepracował 40 lat w leśnictwie, ma prawo do zwolnienia od opłaty w internacie w technikum leśnym?

RED. — Opłaty za pobyt w internacie obliczane są jedynie w pewnym procencie od sum faktycznie wypłaconych i ponoszonych na ten cel przez państwo. Z tych względów nie przewiduje całkowitego zwolnienia z opłat. (2761)

TYLKO JEDNA TEŚCIOWA

Stała czytelniczka z M. — Zmarła moja teściowa z pierwszego małżeństwa. Zakład pracy odmówił mi udzielenia 2-dniowego urlopu okolicznościowego. Czy słusznie?

RED. — Przez powtórne wyjście za mąż, matka Pani pierwszego męża jest była teściową. Właściwą teściową jest matka obecnego męża. Dlatego słusznie nie udzielono urlopu. Zgodnie z przepisami kodeksu rodzinnego, każdy może mieć jednego ojca, matkę, teścia lub teściową. (2759)

DRAŻNIENIE PSA KARALNE

St. Sz. pow. Szamotuły — Czy pies może chodzić luzem po zamkniętym podwórzu. Plot jest półtora metra wysoki. Co zrobić z sąsiadem, który stale psa drażni?

RED. — Art. 431 kodeksu cywilnego przewiduje, że kto chowa zwierzę, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody, niezależnie od tego czy było pod jego nadzorem czy też zabłąkało się i uciekło. Psa zatem należy trzymać w taki sposób ażeby nie dopuścić do powstania szkody. Natomiast art. 47 prawa o wykroczeniach mówi „kto przez drażnienie lub płoszenie doprowadza zwierzę do tego, że staje się niebezpieczne, podlega karze aresztu lub grzywny. Kary wymierza kolegium karno-administracyjne. (2757)

Drugie zwycięstwo pięściarzy Rygi

Jak wielkim zainteresowaniem cieszy się boks w Wielkopolsce przekonaliśmy się w ub. środę. W meczu reprezentacji Rygi (nieoficjalna reprezentacja Łotwy) z Poznaniem w sali MTP przy ul. Śniadeckich zebrał się komplet widzów. W składzie drużyny zaszyły pewnie zmiany. W miejsce chorego Grudnia wystąpił wielokrotny reprezentant Kulej. Na ringu również zabrakło Gałacki, który podobno z powodu niedyspozycji, nie stawiał się na meczu.

punktualnie o godz. 19 zaprezentowały się drużyny na ringu, po czym nastąpiły przemówienia kierowników obu zespołów i wymiana upominków.

Walki odbywały się tym razem nie według kolejności wag. Mecz zakończył się zwycięstwem pięściarzy łotewskich. Wygrali oni, w stoczonych 11 walkach stosunkiem 12:10. Wynik ten można uważać za korzystny dla naszej drużyny, gdyż w dwóch walkach odnieśliśmy raczej szczęśliwe zwycięstwa. Ze zrozumiałym zainteresowaniem oczekiwano występu znakomitego Kuleja. Nie zawiódł pokładanych w nim nadziei. Wygrał przed czasem, wskutek poddania przeciwnika przez sekundanta.

Na ogół walki były ciekawe. Zawód sprawili obok Magierskiego zawodnicy w wagach cięższych: Weigelt i E. Jankowiak. Dobrą postawę wykazał T. Fleske i Kurcz. Goście zaprezentowali się jako zespół bardziej wyrównany. Walczyli z wielkim uporem, jakkolwiek nie zawsze czysto.

Oto wyniki walk według kolejności stoczonych na ringu.

Waga lekka: Jasieński (Ryga) dwukrotnie zamroził Marciniaka (Poznań). Sędzia ringowy przerwał nierówną walkę. Wygrał Łotysz na punkty. Waga średnia: Juna-jew (R) i Przybył (P) stoczyli wyrównaną i bardzo zacietliwą walkę. Wymiana ciosów była obustronna. Zwycięstwo przyznano Łotyszowi w stosunku głosów 2:1 do remisu, co widownia przyjęła z wielkim, naszym zdaniem niezasadnym, oburzeniem. W wadze papierowej dwa pierwsze punkty dla Poznania wywalczył, dzięki wielkiej ambicji i pięknej finiszowi w III rundzie — T. Fleske. Dalsze punkty dla Poznania w wadze muszej, wywalczył Kurcz w pojedynku z Krukosem. Zebrał on zasłużoną brawę widowni. W wadze koguciej zmierzył się: Drugow (R) i Magierski (P). Również i nieładna walka. Po-lak dwukrotnie anonsował ude-

Czy Lech wejdzie do ligi zapaśniczej?

Zapaśnicy zakończyli swoje rozgrywki w ekstraklasie. Walczący w stylu wolnym zawodnicy Sul-mirzyka, wygrali swoje walki na finiszu, dzięki czemu utrzymali się w I lidze. Czy w przyszłym roku wśród czołowych drużyn walczących w tym stylu, znajdzie się drugi reprezentant naszego okręgu — okazały wyniki turnieju finałowego o awans. Nasz okręg reprezentuje Lech. Zawody odbędą się w dniach: 16 i 17 bm. w Łodzi.

W stylu klasycznym Unia Swarzędz nadal utrzymuje się w czołowie drużyn ekstraklasy. Energetyk Poznań, który w tabeli rozgrywek znalazł się na miejscu siódmym, opuszcza I ligę. (X)

Rugbiści trenują

Rugbiści poznańscy trenują w mieszkaniach zimowych w halach oraz przeprowadzają biegi przełajowe.

Zawodnicy Poznańscy trenują w sali szkoły podstawowej przy ul. Północnej we wtorek i czwartki o godz. 19. Rugbiści Polonii odbywają ćwiczenia w sali gimnastycznej szkoły nr 85 przy ul. Tomickiego w następujących dniach: seniorzy — w środy i piątki o godz. 20 do 21.30, juniorzy we wtorek i czwartki w tych samych godzinach.

Na treningach wspomnianych klubów przyjmują się zapisy nowych członków. (X)

Tabu — 180 cm

Nie będziemy dalecy od przesady twierdząc, że wioślarstwo polskie stało się ostatnio po równi pochyłej. Szukano intensywnie skutecznego lekarstwa i znaleziono. Zagraniczne: tabelę cech morfologicznych jakim powinien odpowiadać wioślarz, opracowane na podstawie pomiarów czołowych zawodników uczestniczących w wielkich imprezach do olimpiady łącznie. Na tej podstawie Polski Związek Towarzystwo Wioślarzy ustalił wzorzec idealny i do niego przyniemy każdego kandydata na dobrego wioślarza. Jednym z kryteriów jest wzrost — 180 cm. Przyjęto zasadę że niżsi nie mają szans i kropka. Zasada słuszną, ale jak przy każdej dosłownej interpretacji zarządzeń można dojść do paradoksu i wyłaczyć dziecko z kąpielą.

Ostatnio znaleźliśmy jeden z takich przykładów, oceny za wodników według miarki i wagi w poznańskim AZS-ie. Jest

w tym klubie doskonale zapowiadająca się załoga juniorów. Musi być dobra skoro czwórka została dostrzeżona przez naczelną władzę wioślarską. Przysłano więc powołanie na obóz zimowy dla... trzech zawodników. Cztery pozostałe nieestety w domu gdyż mały tylko 178 cm. Uchwalę i formuśmionom stało się zadość. Fachowcy od wyników w wioślarstwie zapomnieli jednak, że ten czwarty jest juniorem, ma 17 lat i rośnie, że osada składająca się z trzech „limitowców” po obozie i jednego 178 cm. „karta” bez obozu, może być w sezonie zerem. Że dotychczasowe wyniki uzyskała ta czwórka bez owych dwóch centymetrów.

Jest rzeczą cenną, że wyciągamy słuszne wnioski, z tego co obserwujemy na wielkich torach regatowych. Oby tylko nie zgubiła nas konsekwencja w stosowaniu zasad tam, gdzie zasady często biorą w łeb.

(Bod)

dalekopisem

ĆWIERĆFINALISTI KPE W KOMPLECIE

Osmym ćwierćfinalistą rozgrywek europejskich Klubowy Puchar Europy został w śróde włoski zespół Juventus Turyn, który w rewanżowym spotkaniu uzyskał bezbramkowy wynik w Bu-karescie z tamtejszym Rapidem. Spotkanie oglądało 25 tys. widzów. Remis ten wystarczył gracjom wybitnie defensywnie Wiochom do awansu, bowiem w pierwszym spotkaniu, w Turynie, zwyciężyli 1:0.

Pełna ósemka ćwierćfinalistów, a wśród nich mistrz Polski Górnik Zabrze, oczekuje z niecierpliwością na rezultaty losowania, które przeprowadzone zostanie w najbliższy poniedziałek w Zurichu.

(za)

Robert Milicki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 14.30 z kościoła parafialnego w Kobylinie

o czym zawiadamiają w głębokim smutku
ZONA, SYN, SYNOWA
i WNUKI

Kobylin, Gostyń, Srem

13161g

Józef Lis

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 14.00 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczej.

W ciężkiej żałobie i smutku pogrążeni
ZONA, DZIECI, BRACIA,
TEŚCIOWA i RODZINA

13164g

Wiesław Janusz Kiejnich

W 21 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 10.00 z domu żałoby w Kobylinach na cmentarz parafialny w Lusowie

o czym zawiadamiają
w smutku pogrążeni
SIOSTRY z DZIEĆMI,
BRAT, BRATOWA i RODZINA

Kobylniki pow. Poznań

13174g



Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Wiesław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny), telefon 611-21 i 611-22, 611-23, 611-24, 611-25, 611-26, 611-27, 611-28, 611-29, 611-30, 611-31, 611-32, 611-33, 611-34, 611-35, 611-36, 611-37, 611-38, 611-39, 611-40, 611-41, 611-42, 611-43, 611-44, 611-45, 611-46, 611-47, 611-48, 611-49, 611-50, 611-51, 611-52, 611-53, 611-54, 611-55, 611-56, 611-57, 611-58, 611-59, 611-60, 611-61, 611-62, 611-63, 611-64, 611-65, 611-66, 611-67, 611-68, 611-69, 611-70, 611-71, 611-72, 611-73, 611-74, 611-75, 611-76, 611-77, 611-78, 611-79, 611-80, 611-81, 611-82, 611-83, 611-84, 611-85, 611-86, 611-87, 611-88, 611-89, 611-90, 611-91, 611-92, 611-93, 611-94, 611-95, 611-96, 611-97, 611-98, 611-99, 611-100, 611-101, 611-102, 611-103, 611-104, 611-105, 611-106, 611-107, 611-108, 611-109, 611-110, 611-111, 611-112, 611-113, 611-114, 611-115, 611-116, 611-117, 611-118, 611-119, 611-120, 611-121, 611-122, 611-123, 611-124, 611-125, 611-126, 611-127, 611-128, 611-129, 611-130, 611-131, 611-132, 611-133, 611-134, 611-135, 611-136, 611-137, 611-138, 611-139, 611-140, 611-141, 611-142, 611-143, 611-144, 611-145, 611-146, 611-147, 611-148, 611-149, 611-150, 611-151, 611-152, 611-153, 611-154, 611-155, 611-156, 611-157, 611-158, 611-159, 611-160, 611-161, 611-162, 611-163, 611-164, 611-165, 611-166, 611-167, 611-168, 611-169, 611-170, 611-171, 611-172, 611-173, 611-174, 611-175, 611-176, 611-177, 611-178, 611-179, 611-180, 611-181, 611-182, 611-183, 611-184, 611-185, 611-186, 611-187, 611-188, 611-189, 611-190, 611-191, 611-192, 611-193, 611-194, 611-195, 611-196, 611-197, 611-198, 611-199, 611-200, 611-201, 611-202, 611-203, 611-204, 611-205, 611-206, 611-207, 611-208, 611-209, 611-210, 611-211, 611-212, 611-213, 611-214, 611-215, 611-216, 611-217, 611-218, 611-219, 611-220, 611-221, 611-222, 611-223, 611-224, 611-225, 611-226, 611-227, 611-228, 611-229, 611-230, 611-231, 611-232, 611-233, 611-234, 611-235, 611-236, 611-237, 611-238, 611-239, 611-240, 611-241, 611-242, 611-243, 611-244, 611-245, 611-246, 611-247, 611-248, 611-249, 611-250, 611-251, 611-252, 611-253, 611-254, 611-255, 611-256, 611-257, 611-258, 611-259, 611-260, 611-261, 611-262, 611-263, 611-264, 611-265, 611-266, 611-267, 611-268, 611-269, 611-270, 611-271, 611-272, 611-273, 611-274, 611-275, 611-276, 611-277, 611-278, 611-279, 611-280, 611-281, 611-282, 611-283, 611-284, 611-285, 611-286, 611-287, 611-288, 611-289, 611-290, 611-291, 611-292, 611-293, 611-294, 611-295, 611-296, 611-297, 611-298, 611-299, 611-300, 611-301, 611-302, 611-303, 611-304, 611-305, 611-306, 611-307, 611-308, 611-309, 611-310, 611-311, 611-312, 611-313, 611-314, 611-315, 611-316, 611-317, 611-318, 611-319, 611-320, 611-321, 611-322, 611-323, 611-324, 611-325, 611-326, 611-327, 611-328, 611-329, 611-330, 611-331, 611-332, 611-333, 611-334, 611-335, 611-336, 611-337, 611-338, 611-339, 611-340, 611-341, 611-342, 611-343, 611-344, 611-345, 611-346, 611-347, 611-348, 611-349, 611-350, 611-351, 611-352, 611-353, 611-354, 611-355, 611-356, 611-357, 611-358, 611-359, 611-360, 611-361, 611-362, 611-363, 611-364, 611-365, 611-366, 611-367, 611-368, 611-369, 611-370, 611-371, 611-372, 611-373, 611-374, 611-375, 611-376, 611-377, 611-378, 611-379, 611-380, 611-381, 611-382, 611-383, 611-384, 611-385, 611-386, 611-387, 611-388, 611-389, 611-390, 611-391, 611-392, 611-393, 611-394, 611-395, 611-396, 611-397, 611-398, 611-399, 611-400, 611-401, 611-402, 611-403, 611-404, 611-405, 611-406, 611-407, 611-408, 611-409, 611-410, 611-411, 611-412, 611-413, 611-414, 611-415, 611-416, 611-417, 611-418, 611-419, 611-420, 611-421, 611-422, 611-423, 611-424, 611-425, 611-426, 611-427, 611-428, 611-429, 611-430, 611-431, 611-432, 611-433, 611-434, 611-435, 611-436, 611-437, 611-438, 611-439, 611-440, 611-441, 611-442, 611-443, 611-444, 611-445, 611-446, 611-447, 611-448, 611-449, 611-450, 611-451, 611-452, 611-453, 611-454, 611-455, 611-456, 611-457, 611-458, 611-459, 611-460, 611-461, 611-462, 611-463, 611-464, 611-465, 611-466, 611-467, 611-468, 611-469, 611-470, 611-471, 611-472, 611-473, 611-474, 611-475, 611-476, 611-477, 611-478, 611-479, 611-480, 611-481, 611-482, 611-483, 611-484, 611-485, 611-486, 611-487, 611-488, 611-489, 611-490, 611-491, 611-492, 611-493, 611-494, 611-495, 611-496, 611-497, 611-498, 611-499, 611-500, 611-501, 611-502, 611-503, 611-504, 611-505, 611-506, 611-507, 611-508, 611-509, 611-510, 611-511, 611-512, 611-513, 611-514, 611-515, 611-516, 611-517, 611-518, 611-519, 611-520, 611-521, 611-522, 611-523, 611-524, 611-525, 611-526, 611-527, 611-528, 611-529, 611-530, 611-531, 611-532, 611-533, 611-534, 611-535, 611-536, 611-537, 611-538, 611-539, 611-540, 611-541, 611-542, 611-543, 611-544, 611-545, 611-546, 611-547, 611-548, 611-549, 611-550, 611-551, 611-552, 611-553, 611-554, 611-555, 611-556, 611-557, 611-558, 611-559, 611-560, 611-561, 611-562, 611-563, 611-564, 611-565, 611-566, 611-567, 611-568, 611-569, 611-570, 611-571, 611-572, 611-573, 611-574, 611-575, 611-576, 611-577, 611-578, 611-579, 611-580, 611-581, 611-582, 611-583, 611-584, 611-585, 611-586, 611-587, 611-588, 611-589, 611-590, 611-591, 611-592, 611-593, 611-594, 611-595, 611-596, 611-597, 611-598, 611-599, 611-600, 611-601, 611-602, 611-603, 611-604, 611-605, 611-606, 611-607, 611-608, 611-609, 611-610, 611-611, 611-612, 611-613, 611-614, 611-615, 611-616, 611-617, 611-618, 611-619, 611-620, 611-621, 611-622, 611-623, 611-624, 611-625, 611-626, 611-627, 611-628, 611-629, 611-630, 611-631, 611-632, 611-633, 611-634, 611-635, 611-636, 611-637, 611-638, 611-639, 611-640, 611-641, 611-642, 611-643, 611-644, 611-645, 611-646, 611-647, 611-648, 611-649, 611-650, 611-651, 611-652, 611-653, 611-654, 611-655, 611-656, 611-657, 611-658, 611-659, 611-660, 611-661, 611-662, 611-663, 611-664, 611-665, 611-666, 611-667, 611-668, 611-669, 611-670, 611-671, 611-672, 611-673, 611-674, 611-675, 611-676, 611-677, 611-678, 611-679, 611-680, 611-681, 611-682, 611-683, 611-684, 611-685, 611-686, 611-687, 611-688, 611-689, 611-690, 611-691, 611-692, 611-693, 611-694, 611-695, 611-696, 611-697, 611-698, 611-699, 611-700, 611-701, 611-702, 611-703, 611-704, 611-705, 611-706, 611-707, 611-708, 611-709, 611-710, 611-711, 611-712, 611-713, 611-714, 611-715, 611-716, 611-717, 611-718, 611-719, 611-720, 611-721, 611-722, 611-723, 611-724, 611-725, 611-726, 611-727, 611-728, 611-729, 611-730, 611-731, 611-732, 611-733, 611-734, 611-735, 611-736, 611-737, 611-738, 611-739, 611-740, 611-741, 611-742, 611-743, 611-744, 611-745, 611-746, 611-747, 611-748, 611-749, 611-750, 611-751, 611-752, 611-753, 611-754, 611-755, 611-756, 611-757, 611-758, 611-759, 611-760, 611-761, 611-762, 611-763, 611-764, 611-765, 611-766, 611-767, 611-768, 611-769, 611-770, 611-771, 611-772, 611-773, 611-774, 611-775, 611-776, 611-777, 611-778, 611-779, 611-780, 611-781, 611-782, 611-783, 611-784, 611-785, 611-786, 611-787, 611-788, 611-789, 611-790, 611-791, 611-792, 611-793, 611-794, 611-795, 611-796, 611-797, 611-798, 611-799, 611-800, 611-801, 611-802, 611-803, 611-804, 611-805, 611-806, 611-807, 611-808, 611-809, 611-810, 611-811, 611-812, 611-813, 611-814, 611-815, 611-816, 611-817, 611-818, 611-819, 611-820, 611-821, 611-822, 611-823, 611-824, 611-825, 611-826, 611-827, 611-828, 611-829, 611-830, 611-831, 611-832, 611-833, 611-834, 611-835, 611-836, 611-837, 611-838, 611-839, 611-840, 611-841, 611-842, 611-843, 611-844, 611-845, 611-846, 611-847, 611-848, 611-849, 611-850, 611-851, 611-852, 611-853, 611-854, 611-855, 611-856, 611-857, 611-858, 611-859, 611-860, 611-861, 611-862, 611-863, 611-864, 611-865, 611-866, 611-867, 611-868, 611-869, 611-870, 611-871, 611-872, 611-873, 611-874, 611-875, 611-876, 611-877, 611-878, 611-879, 611-880, 611-881, 611-882, 611-883, 611-884, 611-885, 611-886, 611-887, 611-888, 611-889, 611-890, 611-891, 611-892, 611-893, 611-894, 611-895, 611-896, 611-897, 611-898, 611-899, 611-900, 611-901, 611-902, 611-903, 611-904, 611-905, 611-906, 611-907, 611-908, 611-909, 611-910, 611-911, 611-912, 611-913, 611-914, 611-915, 611-916, 611-917, 611-918, 611-919, 611-920, 611-921, 611-922, 611-923, 611-924, 611-925, 611-926, 611-927, 611-928, 611-929, 611-930, 611-931, 611-932, 611-933, 611-934, 611-935, 611-936, 611-937, 611-938, 611-939, 611-940, 611-941, 611-942, 611-943, 611-944, 611-945, 611-946, 611-947, 611-948, 611-949, 611-950, 611-951, 611-952, 611-953, 611-954, 611-955, 611-956, 611-957, 611-958, 611-959, 611-960, 611-961, 611-962, 611-963, 611-964, 611-965, 611-966, 611-967, 611-968, 611-969, 611-970, 611-971, 611-972, 611-973, 611-974, 611-975, 611-976, 611-977, 611-978, 611-979, 611-980, 611-981, 611-982, 611-983, 611-984, 611-985, 611-986, 611-987, 611-988, 611-989, 611-990, 611-991, 611-992, 611-993, 611-994, 611-995, 611-996, 611-997, 611-998, 611-999, 611-1000, 611-1001, 611-1002, 611-1003, 611-1004, 611-1005, 611-1006, 611-1007, 611-1008, 611-1009, 611-1010, 611-1011, 611-1012, 611-1013, 611-1014, 611-1015, 611-1016, 611-101

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Kram z piosenkami”; NOWY — g. 19 „Mazepa”; OPERA — g. 19 „Zemsta Niepożądany”; OPERETKA — g. 19 „Gaspardone”; MARCINEK — g. 11 i 17 „O Kasi co gąski zgubiła”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15.00, „Człowiek z Rio” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20.15 „Sportowe życie” (ang. 16 l.); g. 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Kopciuszek w potrzasku” (franc.-włoski 16 l.); g. 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Quentin Durward”; CZTERE NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 „Testament Inków” (bulg. NRF 11 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Fatalny list” (ang. 11 l.); g. 18, 20 „Ape Regina” (włoski 14 l.); GRUNWALD — g. 17 „Osiedla wiatru” (USA 14 l.); GWIAZDA — g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30 „Złoty kapitał Granta” (ang. 11 l.); g. 15.30, 18.30, 20.30 „Ostatni brzeg” (USA 16 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Człowiek, którego już nie ma” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Kryzys strachu” (ang. 16 l.); g. 19.30 „Złoty szczyt” (pol. 11 l.); MALTA — g. 16 „Tancząca wiosna” (franc. 12 l.); g. 18, 20 „Kat” (hiszp. 16 l.); MINIATURA — g. 15.30 „Bajka o mrozie czarodzieju” (franc. 7 l.); g. 17.30 „Koty” (franc. 16 l.); g. 20.15 DKF (seans zamknięty); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Złoty zamek” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20 „Szeherazada” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Królowa stacji benzynowej” (franc. 11 l.); g. 18, 20 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Westerplatte” (pol. 14 l.); PAFACOWE — nieczynne; PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10 „Lampart” (włosko-franc. 14 l.); g. 14.30, 19 „Wojna i pokój” (I i II s. — franc. 14 l.); RUSALKI (Szwajczerzy) — g. 15, 17 „Mocne i słabe” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Jedzenie wieczorów” (czeski 16 l.); SCALA — g. 15.30, 18 „Błękitna Czerwona” (USA 14 l.); g. 20.30 „Dzwonnik z Notre Dame” (franc. 16 l.); TECZA — g. 16 „Tomcio Paluch” (USA 7 l.); g. 18, 20.30 „Darling” (ang. 18 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD 14 l.); WZASOWICZ (Puszczycowice) — g. 17, 19.15 „Czarny Tulipan” (franc. 14 l.); WILDA — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Dziś i jutro” (ang. 14 l.); WRZOS (Lubów) — g. 18 „Wielki wyścig” (USA 11 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Niebo nad głową” (franc. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Parzy — rzeźby klasyczne w Pałacu Luksemburskim”.

OZYURV

Szpital Miejski im. Strusia — chirurgię, internię, okulistyka (ul. Walki Młodych 5, tel. 511-11). Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba). Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne internistyczne — cała doba i pediatria — g. 15-23. stomatologiczne 18-7, chirurgię — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgię II, ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55, cała doba.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66. Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Starolecka 79 (dyżurny nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414, od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — do 15 bm. nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynne. Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — nieczynne. Wywolenia Poznania (Cytadela) — nieczynne. Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.

WYSTAWY

Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) — „Człowiek — Świat — Polityka” — g. 8-21. Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — „Grody słowiańskie w Melemburgii” — g. 9-15. PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa Gorzowskiego Towarzystwa Fotograficznego — g. 10-19. SARP (St. Rynek 56) — „Twórczość prof. Romualda Gutta” — g. 16-20 (do 18 XII). Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10-18. Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9-15. Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15. Klub „Od nowa” Galeria — malarstwo St. Fljakowskiego — g. 17-22 (do 20 bm.). Pałac Kultury — hall Sali Marmurowej: „Migawki z Zagłębia Konieńskiego” — g. 10-18; „Przebieg Nowości Wydawniczych” — g. 10-18 (do 18 bm.). Pałac Kultury — Wystawa Pomocy Naukowych zorganizowana z okazji 20-lecia Zjednoczenia Przemysłu Pomocy Naukowych i Zaopatrzenia Szkół w Poznaniu — g. 10-18. BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Salon Jesienny” — g. 10-18.

Sukcesy Chóru Kurczewskiego w Szwecji

Pod znakiem słomianego konia

W dniach od 4 do 8 grudnia 1967 roku bawił w Szwecji Poznański Chór Chłopców pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego. Trasa wiodła: Ystad — Malmö — Lund — Göteborg. Poza trzema koncertami publicznymi chór nagrał płytę długogrającą oraz przygotował pięć audycji telewizyjnych. Dzisiaj zamieszcza my pierwszą relację z pobytu chóru w Szwecji.

Swinoujście 3 grudnia 1967 roku. Zapada już noc. Wchodzimy na prom „Gryf” kursujący na trasie Swinoujście—Ystad.

Mimo, że wieje dość silny wiatr, nie czujemy kłopotu. Lecz gdy o godz. 2 w nocy mijamy Rugie, Bałtyk zaczyna pokazywać „lwi pazur”. Nasz płaskodenny statek co chwilę zajmuje inne położenie. Sztorm na całego. Nasz lekarz Bolesław Michałowski ma pełne

FOTOGRAFIA Cytadela

W siedzibie Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania przy St. Rynku 10 otwarto wczoraj wystawę zdjęć Marii Herkt. Ekspozycja zatytułowana: „Park Przyjaźni w Poznaniu”.

Autorka jest wykładowczynią w Technikum Chemicznym przy Al. Stalingradzkiej. Fotografowanie uprawia od wielu lat. Mielśmy już okazję oglądać jej zdjęcia w salonie PTF, gdzie zaprezentowała swój dorobek zwłaszcza w dziedzinie fotografii barwnej. Obecnie przedstawia 34 fotografie wyłącznie ilustrujące budowę Parku Przyjaźni na Cytadeli i najbliższe otoczenie tego obiektu.

Mimo że przedmiotem zainteresowania autorki stał się ograniczony teren, konkretny obiekt, oglądamy ujęcia bardzo różne. Obok starych reliktów fortecznych, pomników niedawnej przeszłości w postaci mogił bohaterów ostatniej wojny i wielu nowych obiektów, podziwiamy reportażowe migawki z budowy różnych części tego parku-giganta. Osobny niejako dział wystawy stanowią migawki z parkowych uroczystości, oficjalnych odsłonień, przekazów itp. Tak więc teka Marii Herkt nie jest martwa, a w przyszłości może stanowić cenny dokument dzisiejszego wysiłku wielu tysięcy mieszkańców naszego miasta i efektów tego wysiłku.

Zdjęcia w większości przypadków dopracowane, ujęcia bez zarzutu. W niektórych tylko przypadkach zbytne prześwietlenie niepotrzebnie skonstrastowało obraz.

Wystawę, która potrwa do 31 bm. (w godz. 9-19, w soboty do 16) warto polecić wszystkim, zwłaszcza zaś młodzieży, która tyle własnego wysiłku wkłada w budowę pięknego parku.

E. C.

RADIO

PROGRAM I: FALA 1322 m, UKF 66,62 MHz (do g. 18): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.45 „Drogi rozwoju myśli ludzkiej”; 9.15 Dł. Kl. III i IV „Srebrne liźwy”; 9.20 Divertimentu i serenady; 10 „Los” opow.; 10.20 Konc. mel. i piosenek; 11 Dł. kl. X „Kordian” — bohater romantyczny” esej St. Treugutta; 11.30 Konc. solistów; 12.10 „Na swojską nutę”; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dł. kl. II „Wróćcie — ja zostaję” opow.; 13.20 Gra Ork. Rozrywk.; 13.30 Felieton muzyczny J. Waldorfa; 14 „Portrety literackie”; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16 „Popołudnie z miłością”; 18 Przebieg zawsze młodo; 18.45 Kurs wyższy J. Franc.; 19 „Z księgarskiej lady”; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 19.30 Najnowsze płyty PR; 20.30 Wycieczka literacko-muzyczna „Olsztyńskie pejzaże”; 23.15 Z twórczości J. S. Bacha; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs języka franc.; 8.35 „Nie ma marginesu”; 8.55 Mozaika muzyczna; 9.40 Reportaż literacki „Do krainy wiecznego dnia”; 10.05 L. Van Beethoven — Konc. skrzypcowy D-dur; 10.50 „Zatrzacone ścieżki, zagubione ślady” fragm. książki; 11.20 Konc. życzeń; 12.25 Konc. estradowy; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Muz. na różnych instrumentach; 13.45 „Moja wielka przygoda”; 14 Graja ork. rozrywk.; 14.25 Reportaż z Wójciszewa; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Soliści z orkiestra; 15.30 Dla dzieci — „O Karolu Lipińskim”;

reże roboty. Dzielnie sekunduje mu Wojtek Krollop, którego choroba jakoś się nie imia. Wyhuśtało nas do 9 rano. Oj, wyhuśtało! Schodzimy z promu w Ystad, rozumiemy dobrze, co oznaczał okrzyk marynarzy Kolumba: „Ziemia!”.

Zmieniamy środek lokomocji. Dwa Mercedesy wiozą nas do Malmö. Z okien pędzącego autokaru oglądamy miasteczka i wioski niezwykle czyste i kolorowe. Malmö — trzecie co do wielkości szwedzkie miasto o rozwiniętym przemyśle okrętowym i maszynowym. Tu spotykamy pierwsze dzieci-kwiaty. Budzą olbrzymie zainteresowanie... tylko nasze. Nikt z przechodniów tu nie zwraca uwagi na przesuujących się ulicami młodych ludzi poprzębianych z poprzępinanymi do czapek dzwonczkami. Starsi twierdzą, że ta choroba przejdzie.

Ale oto czeka na nas niespodzianka przygotowana przez dyrektora agencji artystycznej „Telstaru”, pana L. Karlsona. Jemy obiad w restauracji „Treekanten”: stoły z grubych desek, beczki służące za fotele, skóry niedźwiedzie, lampy naftowe i kelnerki w strojach ludowych.

Właściciel lokalu przy naszym powitaniu zaznacza, że wiele słyszał o Poznańskim Chórze Chłopców pod dyrykcją Jerzego Kur-

czewskiego, i że przyjmuje się tu tylko sławnych ludzi i wielkich artystów. W ferworze krasomówczym nazywał siebie również wielkim artystą, po czym skromnie zapowiada swój specjalny występ dla chóru „na instrumentie, którego na pewno nie znamy”. Uśmiechamy się wszyscy, gdy zażywny Szwed zasiada do... organów Hammonda. Cóż „wielki artysta” o naszym kraju nie wie zbyt wiele. Z gry na instrumencie też wynika, że i wirtuozem właściciel „Treekanten” nie jest...

Jakże różni się szwedzkie konferencje prasowe od naszych. Żadnych oficjalnych wystąpień. Wśród członków chóru uwiija się kilku panów z aparatami fotograficznymi i notesami. Pytanie, zdanie. Najczęściej przy słomianym koniu, który tutaj stanowi rekwizyt gwiazdkowego święta.

Wieczorem śpiewamy w Lund. Aula XVII-wiecznego Uniwersytetu stanowi piękną oprawę dla dawnej muzyki polskiej. Na sali zebrana śmietanka świata artystycznego. Czerń sukien i biel gorsów fraków. Dyrektor Karlson postarzał się, by zgromadzić licznych recenzentów. Jakże dumnie brzmią pierwsze tony Hymnu Rokoszan Zebrańdowskiego. Już po trzecim utworze publiczność gorąco nagradza wykonawców. Musimy bisować. Najwięcej oklasków zdobywają „Asturia” i „Wermlandia”, śpiewana przez nas po szwedzku. Frenetyczne oklaski żegnają nas, schodzących ze sceny.

Dopiero po koncercie czujemy zmęczenie. W autobusie wiozącym nas do Malmö wszyscy zasypiają.

Spisał: JERZY KNAPIK

Sklepy i „Orbis” przed świętami

Z powodu wzmożonego ruchu w okresie poprzedzającym nadchodzące święta ulegną zmianie godziny otwarcia sklepów. Inaczej niż normalnie będą też pracowały placówki Biura Podróży „Orbis”.

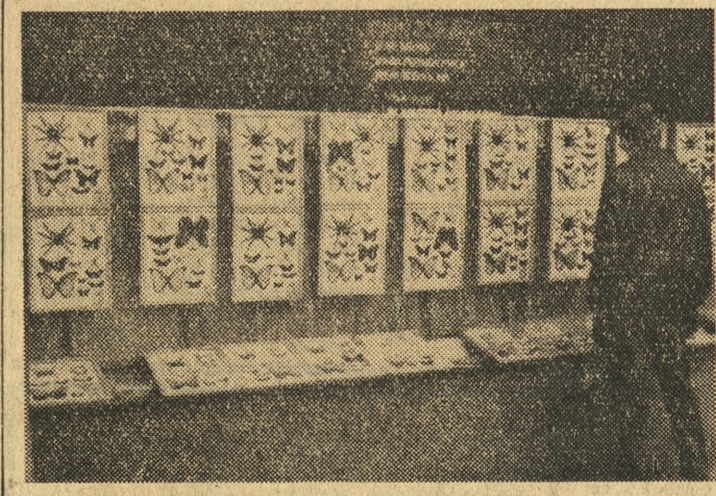
W najbliższą niedzielę, tzw. „złotą”, 17 bm., wszystkie sklepy z artykułami przemysłowymi, spożywczymi oraz mięsne i rybne, a także delikatesowe będą otwarte od godz. 10 do 18 bez przerwy. Tego dnia kioski „Ruchu” i „Równości” będą czynne w godz. 7-21. Na targowiskach miejskich stragany będą czynne od godz. 9 do 15.

Od poniedziałku, 18 bm. do piątku, 22 bm., wszystkie sklepy z artykułami przemysłowymi będą otwarte od godz. 10 do 19 bez przerwy, mięsne do godz. 19, rybne do godz. 21, spożywcze i delikatesowe także do godz. 19. Kioski „Ruchu” rozpoczynają pracę w tych dniach pracę o godz. 6, „Równości” o godz. 7, a czynne będą wszystkie rodzaje kiosków do godz. 21. Sklepy wieczorowe i nocne pracować będą bez zmian.

Równocześnie zapowiedziano, że w poniedziałek, 18 bm. nie będzie obowiązywał zakaz sprzedaży mięsa.

W sobotę, 23 bm., wszystkie sklepy pozostaną otwarte do godz. 18, wieczorowe i nocne — jak w każdy inny dzień roboczy, a kioski — od godz. 7 do 21.

Interasująca ekspozycja



Fot. — K. Przychodźki

Poznańscy pedagodzy gośćmi Szczecina

Inspektorzy szkolni oraz kierownicy szkół dzielnic Wilda oraz Stare Miasto byli ostatnio gośćmi Wydziału Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie.

Prawie 40-osobowa grupa nauczycieli i pracowników nadzoru pedagogicznego podczas swego pobytu zapoznała się z metodami nauczania w szczecińskich szkołach oraz formami zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych.

Podczas pobytu, pierwszego dnia pedagodzy poznawscy w grupach 4-5 osobowych odwiedzili 8 szkół podstawowych Szczecina poznając problemy szkolnictwa, sieć i formy pracy placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz organizację ich pracy i strukturę. Następnie zwiedzono Pałac Młodzieży, domy rodzinne utworzone dla sierot oraz Dom Wczasów Dziecięcych „Cichy Kąciak”.

Drugi dzień pobytu rozpoczął się od zwiedzania miasta,

Dzisiaj koncert „Studenci Październikowi”

Komisja Akademicka przy ZW TPPER na zakończenie obchodów 50-rocznicy Rewolucji Październikowej organizuje Koncert Muzyki Poezji i Tańca pt. „Studenci Poznania Wielkiemu Październikowi”. Koncert odbędzie się dzisiaj o godz. 19.30 w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Wystąpią: chóry Akademii Medycznej, Politechniki Poznańskiej, Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Studenckie Teatry „NURT” i „Pegaz” wraz ze swymi solistami, zespół baletowy z WSWF, soliści PWSM, studenci piosenkarze i piosenkarki.

Opracowanie całości koncertu — H. Sobierajski-Friedrich, reżyseruje — Janusz Nyczak, opracowanie plastyczne i dekoracje — Andrzej Ryński.

Koncert prowadzi Maja Ski-bińska i Rudolf Tatarynowicz. Wstęp wolny. (na)

Koncert w auli UAM

W piątek, 15 bm., o godz. 19.30, w auli UAM odbędzie się ostatni w tym roku koncert, w ramach którego wystąpią: Joachim Grubich (organy), laureat I Nagrody na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Genewie oraz Kwintet Dęty Państwowej Filharmonii w Poznaniu. (na)

Spotkanie dla kandydatów na Politechnikę

Zarząd ZMS Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej organizuje 17 bm. o godz. 10, w gmachu przy ul. Piotrowo 5 spotkanie informacyjne dla kandydatów. W programie spotkanie z przedstawicielem Komisji Egzaminacyjnej Wydziału, informacja o przedmiocie studiów, możliwościach specjalizacji i pomocy materialnej oraz pokaz laboratoriów i wystawa prac studentów. (na)

odpowiadamy

Elżbieta Mikołajczyk Wiry. — W województwie gdańskim istnieje Studium Nauczycielskie Wychowania Fizycznego. Gdańsk-Oliwa ul. Wiejska. Szkoła ta przyjmuje po ukończeniu IX klasy liceum ogólnokształcącego. (2791)

INFORMUJEMY

Na spotkanie z kompozytorem „Tempus Jazz 67” — Jerzym Millą nam zaprasza Klub „Od nowa” dzisiaj, o godz. 20. Obecni będą także członkowie zespołu baletowego poznańskiej Opery.

Diapozytywy obrazów trwającej obecnie w Klubie „Od nowa” wystawy Cs. Abili z Budapesztu zostaną wyświetlone dzisiaj o godz. 20, na spotkaniu z autorem ekspozycji.

„Rozwój gospodarczy Polski w latach 1956-1970” — to tytuł prelekcji A. Niedźwiedzkiego dzisiaj, o godz. 18, w Uniwersytecie Robotniczym ZMS, ul. Nowowiejskiej 29.

Zebrań członków Polskiego Towarzystwa Chemicznego odbędzie się dzisiaj, o godz. 18, w sali przy ul. Grunwaldzkiej 6. W programie aktualny referat dr Zofii Kosturkiewicz.

„Złoto, dolar i funt” — to tytuł prelekcji doc. dr. J. Zajdy, na którą zaprasza dzisiaj, o godz. 18, do sali WSE, ul. Marchlewskiego, Sekcja Finansów PTE.

Miesięczne zebranie członków Sekcji Numizmatycznej Polskiego Towarzystwa Archeologicznego odbędzie się dzisiaj, o godz. 16, w Pałacu Górków, ul. Wodna 27. Galeria „Od nowa” — wielka 1-6 zaprasza na spotkanie ze znanym krytykiem sztuki Andrzejem Oseką, dzisiaj dnia 14 grudnia o godz. 19.

Jak pisaliśmy, w witrynach Klubu

Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka umieszczono około 50 gablot z brazylijskimi motylami. Przywiózł je ze swej

wyprawy do tego kraju popularny pisarz — Arkady Fiedler, który zamierza cały zestaw ofiarować

poznajskim szkołom podstawowym. Ta interesująca ekspozycja wzbudza duże zainteresowanie

przechodniów swą barwnością i rodzajem różnych okazy. Na

zdjęciu — fragment ekspozycji.

Fot. — K. Przychodźki

Kto widział?

Dnia 25. XI. 1967 roku w rejonie Kostrzyna (pow. Środa Wlkp.) zaginęła cierpiąca na zankę pamięci Florentyna Łukasik c. Tomasza i Katarzyny, ur. 13. IX. 1905 r. zam. Kostrzyn, ul. Kórnicka nr 7.

Rysopis: wzrost około 165 cm, włosy czarne, oczy czarne, postać szczupła, pochylona do przodu.

Opis ubioru: czarna chusta na głowie, granatowy płaszcz, zielona spódnica w kratę, bluzka fanelowa, brązowa, pończochy czarne, buty męskie, wysokie sznurowane. Nie posiada przy sobie żadnych dokumentów.

Osoby, którym znane jest miejsce pobytu Florentyny Łukasik, proszą się o zgłoszenie w KW MO Poznań ul. Kochanowskiego p. 407/247, tel. 412-986 względnie w najbliższej jednostce MO. (na)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 10.55 — Historia (kl. VI) — „W warsztacie mistrza Baltazara”; 12.45 — Język polski „Stefan Żeromski” (kl. VIII) „La ta szkolne”; 15.45 — Politech. TV Fizyka II rok. „Interferencja światła”;

TV zastrzega prawo zmian w programie.